

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 302 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 8 lipca 1937

Rok 32

Poznań, 7 lipca.

Sojusz polsko-rumuński a polityka polska

Nie ma dwóch zdań co do tego, że rewizyta Karola II, króla rumuńskiego w Warszawie, jest wydarzeniem politycznym większego międzynarodowego znaczenia, a nie jedynie wymianą u-przejmności między głowami dwu zaprzyjaźnionych ze sobą państw. Na czym to znaczenie polega, jak daleko sięga, do jakich doprowadzić może konsekwencji, o tym możemy tylko wnioskować, gdyż rząd nasz nie informuje społeczeństwo o tym, do czego zmierza prowadzona przez niego polityka zagraniczna.

Jedno jest pewne, że nastąpiło pogłębienie i wzmocnienie istniejącego już nie od dziś sojuszu polsko-rumuńskiego. Pakt ten, brany sam w sobie i oceniany z punktu widzenia bezpośrednich interesów obu państw sojusznicy, ma swoją wymowę i doniosłość. Oznacza on, a w każdym razie oznaczać by powinien, iż Polska i Rumunia, stanowiąc między zachodem i wschodem Europy pas terytorialny, ciągnący się nieprzerwanie od Bałtyku do morza Czarnego, użytkowują będą tę swoją pozycję w sposób mniej więcej jednolity w charakterze czy to przedmurza, czy wału ochronnego, bariery lub przedpoła.

Zaciśnięcia węzła sojuszniczego między Polską a Rumunią, niewątpliwie dla nich korzystnego, nie można jednak traktować jako faktu odosobnionego. Wizyta warszawska króla Karola II musi być postawiona w rzędzie licznych podróży dyplomatycznych, jakie w ostatnich czasach odbywały się w różnych stolicach państw naddunajskich. Do Belgradu, Budapesztu, Bukaresztu i Sofii jeździli Schacht, Goering, von Neurath, marszałek von Blomberg, król włoski i minister hr. Ciano. Premier czeski Hodža był też w Bukareszcie, a po wizytach niemieckiego ministra spraw zagranicznych von Neuratha w Belgradzie, Sofii i Budapeszcie odbyła się na Dunaju na pokładzie statku rumuńskiego „Karol II” nadzwyczajna sesja kierowników Małej Ententy, w której uczestniczyli ministrowie Hodža, Tatarescu, Antonescu i Stojadinowicz.

Premier rumuński, Tatarescu oświadczył wówczas, iż jednolitość Małej Ententy jest tak silna, że żadna potęga świata nie może jej naruszyć. W grze dyplomatycznej, prowadzonej na terenie państw naddunajskich, czynny był także polski minister spraw zagranicznych, a minister Antonescu towarzyszył królowi Karolowi II w jego warszawskiej wizycie. Nie znamy oczywiście treści rozmów, które prowadzone były w Bukareszcie i w Warszawie między ministrami Beckiem i Antonescu; nie wiemy, jak został dostosowany wzmocniony dziś sojusz polsko-

Stanowcza nota gen. Franco

Domaga się od mocarstw uznania powstańców za stronę walczącą i zapowiada, że wyciągnie konsekwencje w przyszłości w stosunku do państw, które tego nie uczynią

London (PAT) Gen. Franco wystosował do mocarstw ostrą notę, w której domaga się uznania powstańców za stronę walczącą i grozi następstwami na przyszłość o ile uznanie to nie nastąpi. Wspomniana nota brzmi: „Poświęcenie, z jakim naród Hiszpania broni zachodniej cywilizacji, aby uwolnić swą ziemię od komunizmu, oraz aby uzyskać jedność i doprowadzić do odrodzenia narodowego, uprawnia nas do żądania szacunku od wszystkich i do przemawiania wyraźnie do wszystkich, a zwłaszcza do tych państw, które jak W. Brytania i Francja przez swą akcję lub przez jej brak interweniowały w Hiszpanii.

„Przedstawiliśmy argumenty, usprawiedliwiające żądanie uznania nas za współwalczących. Sprawiedliwość naszej sprawy została zniekształcona, podczas, gdy przestępczy duch, który ożywia działalność rządu i całe życie „czerwonej” Hiszpanii, pominięty został milczeniem. Żadne z państw, które nam pomaga moralnie, nie dąży do terytorialnych korzyści naszym kosztem, ani też do zmiany status quo na Morzu Śródziemnym. Nie byłoby to również zgodne z istotą naszego ruchu.

„W wypadku gdyby niektóre państwa, zapominając o swych przeszłych zapewnieniach, nie udzieliły narodowej Hiszpanii satysfakcji i na nasze dowody przyjaźni odpowiedziały niesprawiedliwością i wrogim zachowaniem się, niechaj nie będą zaskoczone, o ile jutro nasza międzynarodowa polityka ekonomiczna zamknie drzwi przed tymi, którzy w chwili najcięższej próby wykazali wobec nas swe wrogie nastawienie.”

Nota wywołała w londyńskich kołach politycznych najwyższe zdumienie i konsternację, ponieważ ostatnio

wydawało się, że gen. Franco skłonny jest nawiązać z Wielką Brytanią pewne kontakty.

Dokoła rozmów z Gdańskiem

Gdańsk. (Tel. wł.). Pomiedzy Polską a Gdańskiem toczą się od dłuższego czasu rokowania. Równolegle prowadzone są rozmowy polskich prywatnych kół gospodarczych z Senatem oraz układy oficjalne polsko-gdańskie. O wynikach rokowań brak urzędowych komunikatów. Tylko skąpe wiadomości przenikają o ich przebiegu.

Zachowywanie się gdańskich czynników rządowych i prasy wskazuje jasno na złą wolę z tej strony. Publicystyka gdańska w tej chwili najgor-

liwiej zajmuje się skargami na rzekomy „ucisk” Niemców w Polsce. Wyraźnie wyczuwa się, że stronie gdańskiej bardzo zależy na tym, aby przebieg rokowań został zakłócony jakimś zatargiem. Jest to stała metoda Senatu, aby w okresie rokowań prowokować nowe spory, które by stały się treścią rozmów. Ponieważ w Gdańsku w tej chwili taka właśnie wytwarza się atmosfera, więc koniecznym jest, aby opinia polska dowiedziała się coś o przebiegu narad. (p)

Poszukiwania Earhart trwają

Waszyngton (ATE) Władze amerykańskie nie straciły nadziei odnalezienia zaginionej od czterech dni lotniczki Amelii Earhart. Akcja ratownicza prowadzona jest z wielką energią na morzu i w powietrzu. Departament marynarki udzielił wszystkim radiostacjom instrukcji w sprawie chwywania sygnałów radiowych.

Krażownik „Colorado” doniósł, że znajduje się w odległości 450 mil na północ od wyspy Howland i że w środę rano wystartują z pokładu na poszukiwanie lotniczki dwa samoloty. Okręt wojenny „Lexington” jest ocze-

kiwany we czwartek w Honolulu. Statek japoński „Koshu”, który znajduje się obecnie w pobliżu wysp Marshalla, otrzymał z Tokio polecenie nawiązania łączności z innymi statkami japońskimi, znajdującymi się w pobliżu wyspy Howland i wzięcia udziału w poszukiwaniach.

Z Oakland donoszą, że radioamator Charles Megill przejął sygnały radiowe tej treści: „S. O. S., S. O. S., S. O. S. 281 na północ od Howland. Nie możemy się długo utrzymać na powierzchni wody. Aparat jest rzucany w kierunku północno-zachodnim i znajduje się jeszcze nad wodą. Motor jest częściowo zalany.” Wiadomość o otrzymaniu tej iskrowki wywołała wielkie wrażenie.

Honolulu (PAT) Poszukiwania Amelii Earhart odbywać się będą odąd z punktu widzenia, że jeśli lotniczka jeszcze żyje, to powinna była wylądować na wyspie Howland lub na jednej z raf koralowych, położonych na południowo-wschód od tej wyspy.

Pancernik „Colorado” zarzucił kotwicę w okolicy Winslowbank, na północ od wysp Feniks. Brytyjski statek handlowy „Moorby” zaprzestał poszukiwań i udał się w dalszą drogę.

San Francisco. (PAT) Otrzymało tu meldunek od statku „Itasca”, który twierdzi, że tym razem napewno przejął sygnały Amelii Earhart, określające dokładne położenie jej samolotu.

Wyniki głosowań w Irlandii

London (PAT) Z Dublina donoszą, że wedle ostatecznych wyników wyborów do parlamentu irlandzkiego partia De Valery uzyskała 69 mandatów, Cosgrave'a 48 mandatów, labourzyści 13, niezależni 8.

Jednocześnie odbył się plebiscyt w sprawie wprowadzenia w życie nowej konstytucji irlandzkiej, która niemal całkowicie zrywa więzy łączące z Anglią. Za projektem wypowiedziało się 617,338 głosów, a przeciw konstytucji 469,039.

Dublin (PAT) W irlandzkich kołach politycznych przypuszczają, że de Valera będzie zmuszony w nowym par-

lamencie zapewnić sobie głosy labourystów. Prawdopodobnie z konieczności wprowadzi do nowej konstytucji pewne poprawki na korzyść tego stronnictwa.

W pewnych kołach twierdzą, że prezydent będzie zmuszony zarządzić nowe wybory. W ciągu 6 najbliższych miesięcy. Zdaje się jednak ulegać wątpliwości, że de Valera zostanie ponownie wybrany przewodniczącym komitetu wykonawczego.

Wynik plebiscytu na rzecz nowej konstytucji znany będzie dokładnie jutro w piątek

muński do stanowiska Rumunii w Małej Entencie, do polityki polsko-niemieckiej, do zobowiązań, jakie wynikają ze wspólnego dla Polski i Rumunii sojuszu z Francją.

Nie chcemy przywiązywać większej wagi do głosów jakie się w państwach zachodniej Europy pojawiają, a które w sposób podejrzliwy a nawet złośliwy chcą przedstawiać rezultat wizyty Karola II w Warszawie jako załatwienie manewru polityki niemieckiej, dążącej do rozluźnienia Małej Ententy i odosobnienia Czechosłowacji. Mamy wszakże prawo spodziewać się i domagać, ażeby wzmocnienie sojuszu polsko-rumuńskiego odpowiadało cało-

kształtowi interesów polskiego państwa i wymaganiom polskiej polityki zagranicznej.

Hasło od morza do morza, to i tradycyjny i piękny program. Może się on urzeczywistniać w rozmaity sposób, zależnie od warunków terytorialnych i politycznych. Kardynalnym jednak warunkiem korzystnego ustalenia tego programu jest, aby Polska mocno stała nad swoim morzem, nad Bałtykiem. Bałtyk jest naszą północną naturalną granicą. Historia dowiodła, że Polska, nie należycie oparta o Bałtyk, nie może spokojnie i bezpiecznie rozszerzać swoich wpływów ani na wschód, ani na południe. O tym pewnikowi powinno się

koniecznie pamiętać przy prowadzeniu polityki ekspansji i promieniowania na zewnątrz.

I jeszcze jeden warunek jest niezbędny dla prowadzenia polskiej polityki zewnętrznej, uwzględniającej rolę, jaką Polska miała i ma do odegrania na rubieżach zachodniej i wschodniej Europy. Jest to konieczność, aby Polska dla spełnienia swych zadań była wewnętrznie zwartą, spoiętą, ideowo silną i zdrową. Tylko Polska katolicka i narodowa może należycie spełnić swą misję dziejową, być siłą przyciągającą i szerzącą swoje wpływy cywilizacyjne na zewnątrz.

JOACHIM BARTOSZEWICZ

O kompromis w sprawie nieinterwencji

Posiedzenie Komitetu Londyńskiego odbędzie się w piątek — Daremne próby rozwikłania skomplikowanego zagadnienia — Pesymizm w Berlinie

Londyn. (PAT). Plenarne posiedzenie Komitetu Nieinterwencji wyznaczone zostało na piątek. Nie oznacza to jednak, że znaleziono już drogę prowadzącą do kompromisu. Ustalenie daty dokonano raczej ze względów wewnętrzno-politycznych, aby uniknąć debaty parlamentarnej, którą w trybie nagłym spowodować zamierzała Labour Party.

Przewodniczący lord Plymouth nada do wiadomości członków stanowiska poszczególnych rządów wobec obu propozycji: angielsko-francuskiej i niemiecko-włoskiej, przy czym nastąpi dyskusja. Spodziewają się, że w jej toku poczynione zostaną pewne propozycje ze strony państw neutralnych, zwłaszcza zgrupowanych w konwencji z Oslo. Dałoby to podstawę do wyłonienia specjalnej komisji, w której państwa neutralne podjęłyby się przez swoich rzeczoznawców opracowania odpowiedniego kompromisu.

W ten sposób wygranoby znacznie na czasie, co — jak to stwierdził min. Eden w Izbie Gmin — wobec powagi sprawy jest bardzo celowe. Zwłoka wydaje się być tym bardziej wskazana, że, jak dotąd, rozmaite projekty kompromisu nie znajdują poparcia, a pierwotna zasada francusko-brytyjska o utrzymanie za wszelką cenę kontroli na morzu zyskuje coraz więcej zwolenników. Nawet w kołach niemieckich, zbliżonych do ambasady w Londynie, przyznają, że jest ona najsiłowniejsza, ale czyni się w dalszym ciągu stanowcze zastrzeżenia przeciwko sprawowaniu kontroli morskiej przez Francję i W. Brytanię. Natomiast przejście jej przez połączone floty szeregu państw neutralnych nie budzi sprzeciwów kół niemieckich.

Berlin. (PAT). Polityczne koła oczekują z dużym napięciem wyników rozmów dyplomatycznych w Londynie. Istnieje tu przekonanie, że tydzień bieżący będzie decydujący, a jego wyniki mają mieć doniosłe znaczenie dla całokształtu rozwoju stosunków i wypadków w Europie.

Ze strony półurzędowej zapewniają, że stanowisko, zajęte przez Niemcy i Włochy, jest ostateczne. Mimo to przypuszczają należ, że w obliczu położenia, które określają otwarcie jako niezwykle poważne zarówno strona francusko-brytyjska, jak i niemiecko-włoska, zmierzać będą usilnie do znalezienia formuły kompromisowej. Ogólne jednak nastawienie niemieckich kół politycznych jest raczej pesymistyczne.

Paryż. (PAT). Ag. Havasa donosi:

Koła dyplomatyczne określiły stanowisko Francji wobec zagadnienia kontroli na drogach lądowych i mor-

skich, prowadzących do Hiszpanii. Wysuwa się dwa warunki: 1) kontrola morska winna być przywrócona pod tą czy inną formą, lecz musi dawać dostateczną pewność, aby mogła być

przyjęta przez Paryż; 2) kontrola granicy portugalsko-hiszpańskiej winna działać tak samo jak poprzednio.

W tym sensie wysłano polecenia do ambasadora Francji w Londynie.

Po zamachu w Portugalii

Lizbona. (PAT) Policji udało się ująć jednego ze sprawców zamachu na premiera Salazara. Jest to osobnik, którego rola polegała na umieszczeniu bomby w kanale i który oddalił się, kulejąc z miejsca wypadku w chwili wybuchu. Aresztowany jest Portugalczykiem i liczy około 30 lat. Zatrzymano również 4 osoby, które jak się zdaje uczestniczyły w zamachu. Władze bezpieczeństwa przypuszczają, że techniczną stronę przeprowadzili osoby po-

chodzące z zagranicy. W dniu jutrzejszym ma Policja złożyć doniesienie o świadczenie w tej sprawie.

Wczoraj po południu odbyła się w pałacu Saobento, w którym znajduje się Prezydium Rady Ministrów, Zgromadzenie Narodowe i Izba Korporacyjna, manifestacja na cześć premiera Salazara. W całym kraju odprawiane są nabożeństwa dziękczynne z powodu ocalenia premiera.

O puchar Gordon Bennetta

Paryż. (PAT). Belgijski Aeroklub Królewski ogłosił oficjalne wyniki zawodów o puchar Gordon-Bennetta.

Pierwsze miejsce zajął Demuyter (Belgia) 1.396 km, drugie — kpt. Janusz 1.364 km, trzecie — Tilgenkamp (Szwajcaria) 871 km, czwarte — Dolfus (Francja) 846 km, piąte — kpt. Hynek (Polska) 839 km, szóste — Götte (Niemcy) 834 km, siódme — Schaeffer (Niemcy) 826 km, ósme —

Burzyński (Polska) 825 km, dziewiąte — Quersin (Belgia) 766 km, dziesiąte — Schütze (Niemcy) 724 km, jedenaste — Orombez (Francja) 597 km, dwunaste — Thonard (Belgia) 593 km.

Niemiecki Aeroklub zwrócił się do Aeroklubu Belgijskiego z protestem z powodu zmuszenia do lądowania dwóch balonów niemieckich na terytorium Czechosłowacji.

Kłęski żywiołowe na zachodzie Rzeszy

Berlin. (PAT) Nad Fryburgiem (Badenia) przeszła niezwykle gwałtowna burza z piorunami. Dwoch młodych ludzi zaskoczonych nad brzegiem strumienia utonięło w wezbranej wodzie. Ruch drogowy w tych okolicach jest sparaliżowany na przeciąg kilku dni.

Z Monachium donoszą, o kłękach żywiołowych w szeregu pobliskich miejscowości. Katastrofalny grad zni-

szczył wielkie obszary pól. Pioruny spowodowały liczne pożary zabudowań gospodarczych, a woda zalała łąki na półtora metra wysokości.

W okolicach Norymbergi oberwała się chmura. Niepogoda spowodowała szereg wylewów i pożarów niszcząc dobytek rolników i przerywając komunikację.

Projekty małżeńskie ks. Pawła greckiego

Bukareszt „Curentul” donosi, że podróżni przybyli z Aten opowiadają o projektach małżeńskich następcy tronu greckiego Pawła Sparty.

Miał on zaręczyć się bez pozwolenia swego starszego brata, króla Jerzego II, z córką przemysłowca greckiego, posiadającego milionową fortunę, p. Comandanos. Naręczona księżnica liczy lat 24 i jest znaną pięknością ateńską, a również zamiłowaną sports-

menką. Poznała ks. Pawła na korcie tenisowym w czasie zawodów.

Ks. Paweł, który reprezentował króla Jerzego II na uroczystościach koronacyjnych w Londynie, nie wrócił dotychczas do Grecji i przebywa rzekomo w Paryżu, gdzie ma poślubić niebawem p. Comandanos. Opuściła ona niedawno Grecję wraz z rodziną, udając się w dłuższą podróż zagranicą. Cenzura grecka nie pozwala podobno dziennikom pisać na ten temat.

Niespodzianki sowieckich wyborów

Moskwa. (ATE). Wybory do komitetów partyjnych mimo starannego przygotowania przyniosły poważne niespodzianki.

W okręgu moskiewskim 30 pct kandydatów, wystawionych przez komitety wyższe, przepadło w wyborach. W okręgach przemysłowych odsetek ten dochodzi nawet do 55 pct.

Na Ukrainie i na Uralu przepadły w wyborach prawie wszystkie kandydaty stachanowców, mocno protegowanych przez władze partyjne. W Zagłębiu Donieckim wybrano do komitetów partii 75 pct nowych ludzi, których kandydaty zostały wysunięte na zebraniach.

Przemyt ludzi

Gdynia. (Tel. wł.). Na pokładzie „Pilsudskiego” aresztowano marynarzy Karola Przybyłę, Dudę Stanisława, Kuśniarskiego Franciszka i Ciastonia Jana. Aresztowani stanowili zorganizowaną szajkę, która trudniła się nielegalnym przewożeniem ludzi do Ameryki za odpowiednimi opłatami.

Ostatnio znajdowano wciąż dużo pasażerów jadących „na gapę”. Podejrzania, rzucone na aresztowanych okazały się słuszne. Ustalono, że aresztowani przy użyciu najróżniejszych sposobów wprowadzali na statek swoich klientów, ukrywali ich w miejscach mało odwiedzanych przez załogę i następnie usiłowali im ułatwić opuszczenie pokładu w Ameryce. (p)

Terminy procesów

Warszawa. (Tel. wł.). Rozprawa przeciwko Fleischerowej odbędzie się 21 sierpnia.

Na wrzesień przewidziana jest rozprawa przed sądem przysięgłych przeciwko Drobnerowi oraz Doboszyńskiemu. W obu rozprawach występuje jako prokurator dr Szypuła. (w)

Nowy obraz Kossaka

Katowice. (Tel. wł.). Na Śląsku bawi od kilku dni Wojciech Kossak. Zbiera on materiały do wielkiego obrazu historycznego, który ma upamiętnić bitwę powstańców o górę św. Anny podczas trzeciego powstania. Obraz ma ozdobić ścianę budującego się muzeum.

Przeciw

postrzałem:

PISZCZANY

Z łózka wprost do kąpieli!

Inform.: Biuro Piszczany, Cieszyn 27/VIII

Tg 2115

Podróż „Zawiszy Czarnego”

Gdynia. (PAT). Wczoraj rano wyruszył z basenu jachtowego szkuner harcerski „Zawisza Czarny” udając się w podróż szkolną, tym razem po portach wschodniego Bałtyku z 46 harcerzami na pokładzie.

Zawinie on na kilka dni do Rygi, po czym odwiedzi kilka portów wschodnio-bałtyckich m. in. Królewiec. Podróż „Zawiszy Czarnego” potrwa ok. 3-ch tygodni.

Zlikwidowanie zatargu?

Z Krakowa wyjechali członkowie kapituły ks. biskup sufragan Rospond i ks. prałat dr Bystrzanowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Obaj wysoko w hierarchii kościelnej postawieni dostojnicy udali się nad polskie wybrzeże, gdzie przebywa obecnie P. Prezydent.

Jak słychać, ks. biskup Rospond i ks. prof. Bystrzanowski wlożą ze sobą pismo ks. metropolity Sapięhy, skierowane do P. Prezydenta. Podobno audjencja ma odbyć się w Gdyni. W kołach politycznych panuje przekonanie, że nastąpi zlikwidowanie tzw. zatargu wawelskiego.

W stanie zdrowia ks. metropolity Sapięhy nie nastąpiło polepszenie. Temperatura nieco zwyżkowała. (w)

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 7. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — drobne odcinki — 54,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowe listy zast. serii L. po 52,— oraz 4% listy zast. konwert. po 45,—; poza tym poszukiwano 4½% listy zast. złote w złocie po 51,50 i wyżej — bez od dawców.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 101,—.

Cedula Urzędu Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominatu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 54,50 P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 52,— +

4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 45,— +

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,— P.

Tendencja utrzymana

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 7. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owses 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Zyto (Usposobienie słabe) 23,75— 24,00

Pszenica (Usposobienie słabe) 27,25— 27,50

owies 26,25— 26,50

Usposobienie spokojne.

Maki żytnie standarty nowe

żytnia gat. I 0-70% 33,50

żytnia 0-82% w. w. 31,50

żytnia razowa 0-95% 29,00

Usposobienie słabe.

Maki pszenne standarty nowe

pszenna gat. I 0-65% 41,00

pszenna gat. II 65-70% 29,00— 30,00

pszenna gat. III 65-75% 26,50— 27,50

pszenna gat. III 70-75% 22,50— 23,50

Usposobienie słabe.

Otreby żytnie stańl. 17,00

Otreby pszenne 8r dnie stand. 17,00— 17,25

Otreby pszenne średnie stand. 16,25— 16,50

Otreby jęczmień 16,00— 17,00

Gorczyca 33,00— 35,00

Vyka latowa 23,00— 25,00

Peluszka 23,00— 25,00

Groch Wiktoria 23,00— 25,00

Lubin niebieski 17,00— 17,50

Lubin złoty 17,25— 18,25

Małuch lniały w taflach 22,75— 23,00

Makuch rzepak. w aflach 18,25— 18,50

Makuch słon. w taflach 42—43% 23,00— 23,75

Srut Soja 23,50— 24,50

Słoma pszenna luzem 2,15— 2,40

„ pszena pra. owana 2,65— 2,90

„ żytnia luzem 2,35— 2,60

„ żytnia prasowana 3,10— 3,35

„ owsiana luzem 2,55— 2,80

„ owsiana prasowana 3,05— 3,30

„ jęczmień luzem 2,25— 2,50

„ jęczmień prasowana 2,75— 3,00

„ ano zwykle luzem 4,60— 5,10

„ zwykle prasowane 5,25— 5,75

„ nadnoteckie luzem 5,70— 6,20

„ nadnoteckie prasowane 6,70— 7,20

Ogólne usposobienie słabe.

Ogólny obrót: 1001 tonn. w tem żyta 459 tonn, pszenicy 15 tonn, jęczmienia 15 tonn, owsa 7,5 tonn.

Wiadomości

Z Hamburga donoszą, że pojawiła się tam plaga wścieklizny, powodując wiele nieszczęśliwych wypadków. W przeciągu dwóch dni zanotowano 18 wypadków pokasania ludzi przez wściekłe psy.

Obraduje w Paryżu Międzynarodowy Związek Komunikacji Powietrznej, w skład którego wchodzi wszystkie większe przedsiębiorstwa lotnicze europejskie oraz południowo-amerykańskie i indyjskie. W konferencji biorą również udział przedstawiciele Polski.

W Niemczech odebrano debiet aż do odwołania trzem dziennikarzom bukareszteńskim „Adeverul”, „Dimineata” i „Lupta”.

„Reichsanzeiger” ogłasza pierwszą listę kilkudziesięciu osób odznaczonych orderem Orła Niemieckiego. Wielkim krzyżem odznaczeni są: marsz. Badoglio, włoski min. propagandy Alfieri, 5 włoskich podsekretarzy stanu, węgierski min. honwedów Roeder i gen. węgierski Somy.

Kongres Unii Związków Przyjaciół Ligi Narodów zakończył się w Bratysławie przyjęciem szeregu rezolucji, z których najważniejsze są opracowana przez komisję prawną i polityczną. M. in. poruszono potrzebę reformy Ligi Narodów, która winna stać się organizacją uniwersalną.

We Francji na stacji Jarnac w departamencie Charente nastąpiło wykoślenie się pociągu. Są duże szkody materialne. Wypadek spowodowały dzieci, które dla zabawy umieściły kamień na skrzyżowaniu szyn.

Oficjalnie komunikują, że dziś w południe rozpoczęły się w Wiedniu rokowania delegacji niemieckiej i austriackiej w sprawach związanych umową z 11 lipca r. ub.

SAMOCHODEM PRZEZ ESTONIĘ (I)

TALLINN

Napisał Stanisław Kozicki

Najlepiej się poznawało obce kraje wówczas, gdy się podróżowało końmi. Koleje przyspieszyły podróże, lecz zrobiły je mniej interesującymi. Cóż można zobaczyć, oglądając kraj z okien wagonu? Jakże banalny jest przyjazd do obcego miasta pociągiem? Samolot i samochód są w pewnym stopniu powrotem do dawnego sposobu podróżowania.

Pierwszy raz przyjechałem do Tallinna koleją z Rygi. Nie pozostawiło to żadnego wspomnienia. Pospolity dworzec i przejazd kilkoma ulicami. Drugi raz przyleciałem do Tallinna z Helsingforsu. Z góry roztacza się widok na zatokę Fińską i na wybrzeża Estonii. Widać doskonale port dawnego Rewla, zrozumiałym się staje dlaczego Piotr Wielki tak wielką do jego posiadania przywiązywał wagę. Przy porcie miasto, którego ośrodek stanowi wzgórze, na którym od wieków skupia się życie miasta. Tam był niegdyś zamek, otoczony murami, z których pozostały resztki urozmaicone basztami; tam są gmachy, w których obecnie mieszczą się budynki rządowe; tam były z pewnością niegdyś świątynie pogańskie; tam dziś stoi tum, starożytny. Tallinn posiada kilka kościołów, przyciąga wśród nich oczy smukły dach na wieży kościoła św. Olafa, tak charakterystyczny dla sylwetki miasta Tallinna.

Z lotniska w kilkanaście minut jest się w mieście. Dojazd samochodem pozwala od razu bliżej się z nim zapoznać. Stare średniowieczne miasto z wąskimi uliczkami, otaczające wzgórze tumskie, pociągające tym samym czarem dawności, co Kraków lub Gdańsk.

Miasto zostało założone w r. 1219 przez króla duńskiego Waldemara, który podbił znaczną część kraju Estów. Południową częścią dzisiejszej Estonii zawładnął Zakon Kawalerów Mieczowych, ufundowany do walki z pogaństwem. Później w roku 1346 sprzedali Duńczycy swe posiadłości nad Bałtykiem Kawalerom Mieczowym, którzy stali się panami całego wybrzeża od granicy litewskiej aż do zatoki Fińskiej i rządzili tu przez dwa stulecia.

Budowali zamki obronne, kościoły, miasta, wprowadzali zwyczaje i obyczaje niemieckie, zagospodarowali się na znacznej części ziemi, odebranej jej odwiecznym mieszkańcom. Z tego czasu jest najwięcej zabytków, Niemcy wycisnęli najsilniejsze piętno zarówno na wyglądzie kraju, jak i na stosunkach społecznych i kulturalnych.

W wieku XVI, za panowania Iwana Groźnego, zaczyna się dążenie Moskwy do oparcia się o morze Bałtyckie. Przecistawiają się mu Szwecja i Polska. Za Zygmunta Augusta i Stefana Batorego toczą się walki o Bałtyk na tym odcinku. Moskwa jest powstrzymana, Inflantami dzielą się Polska i Szwecja. Tallinn wraz z północną częścią dzisiejszej Estonii dostaje się Szwecji; Parnawa (Pärnu), Dorpat (Tartu), wraz z południową częścią — Polsce.

Szwedzi pozostali w Tallinnie do r. 1710, kiedy to po klęskach, poniesionych przez Karola XII w wojnie z Piotrem Wielkim, przeszedł ówczesny Rewel w posiadanie Rosji. Nie wiele zostawili tu Rosjanie, najwięcej zacieka-



Widok na stolicę Estonii, Tallinn.

wia turystów drewniany domek Piotra Wielkiego w parku Kadriorg obok pałacyku wzniesionego przez cara dla żony. Polityka rosyjska nadawała wielką wagę „oknu“, dającemu jej widok na Europę. Oparłszy się w krajach nadbałtyckich na ziemiaństwie niemieckim sprawiła, że wielkie rody ziemiańskie z tych prowincyj odegrały wielką rolę w dziejach Rosji w wiekach XVIII i XIX.

Dziś, jak już wspomniałem, na tym samym wzgórzu, gdzie były siedziby władz duńskich, zakonnych, szwedzkich i rosyjskich, mieszczą się siedziby władz niezależnej Estonii — pałac Prezydenta, parlament, ministerstwa itd.

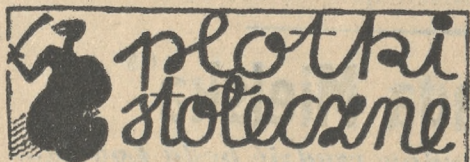
Zwiedzając ten akropol estoński, pytam towarzyszącego mi uprzejmego przewodnika o stan polityczny kraju. Odpowiada mi obszernym wywodem:

— Musieliśmy ciężko walczyć o naszą niepodległość i z Niemcami i z bolszewikami. Gdy na zachodzie Europy traktaty ustaliły nowe granice, myśmy jeszcze byli pod bronią. Pokój z Moskwą został podpisany dopiero 2 lutego 1920 roku. W tymże roku została uchwalona pierwsza konstytucja, wzorowana na konstytucjach państw zachodnio-europejskich. Władzą prowadzącą był parlament, wybrany przez powszechne głosowanie, równe i tajne; władzą wykonawczą rząd oparty na większości parlamentu. Wzięliśmy się energicznie do organizowania państwa. Napotykalismy jednak na liczne trudności, wynikające z rozbitcia parlamentu na liczne stronnictwa i ciągłych zmian rządu.

— Taki stan rzeczy wywołał niezadowolenie w społeczeństwie. Powstał ruch polityczny, podobny do narodowego socjalizmu niemieckiego, głoszący hasła antyparlamentarne i konieczność posiadania stałego i silnego rządu, tak zwany Vabs. Z łona tego ruchu wyszedł projekt nowej konstytucji, według której cała władza wykonawcza miała być skupiona w ręku Prezydenta, wybranego przez głosowanie powszechne i niezależnego od parlamentu. Projekt ten stał się prawem wskutek plebiscytu przeprowadzanego w październiku r. 1933. Nie zadowolono to przywódców wspomnianego powyżej ruchu, przygotowawali się oni do opanowania władzy przez zamach stanu.

— Zamiar ten został udaremniony przez dwóch ludzi: urzędującego prezydenta Konstantego Pätsa i naczelnego wodza sił zbrojnych gen. Laidonera. Opierając się na nowej konstytucji polecili oni zaarrestowanie spiskowców, oddali ich później pod sąd, władzę zaś na czas przejściowy zatrzymali w swym ręku. Prezydent Päts nie był osobistością nieznaną. Był czynnym działaczem politycznym za czasów rosyjskich; brał udział w akcji zmierzającej do uzyskania niezależności państwowej, potem był kilkakrotnie premierem i głową państwa zarazem. Gen. Laidoner był wodzem naczelnym w czasie walk o niepodległość.

— Działalność stronnictw jest zawieszona. Rząd zlecił zgromadzeniu narodowemu, powołanemu zgodnie z nową konstytucją, wypracowanie za-



Biorę do ręki gazetę: ileż to doniesień z tzw. kroniki policyjnej i ileż porachunków nożowych! Gdzieś na wsi zabawa — dwa trupy; indziej znów, również na wsi, jakiś szaleniec zabił dwie osoby i ranił czworo; drobniej-szych porachunków „towaryszkich“ już kroniki policyjne nie notują.

To nie są jakieś oderwane zjawiska. Gdyby tak było, można by się szczerze ucieszyć, potraktować należałoby wszystko jako objaw przejściowy. Tymczasem trzeba sobie postawić pytanie: czy to nie są zjawiska nagminne?

W południowej Kielecczyźnie po dziś dzień weseliska chłopskie kończą się porachunkiem nożowym i bijatyką, zwyczajnie młodzieży dwu wsi. W rejonie stolicy co pewien czas policja wylapuje bandy, napadające na kupców i na mieszkańców miasteczek, a gros ich członków to młodzi ludzie, którzy wyszli już z wojska i umieją się obchodzić z bronią. Aż zdumiewa, skąd może się znajdować w kraju taka liczba ludzi nielegalnie uzbrojonych.

Coś tu jest w nieporządku. Czy ta młodzież, czy ta wieś ma możliwość wyżycia się należytego? Zdaje się, że organizacje samodzielne nie zawsze posiadają warunki normalnego rozwoju, a wiemy, że tak wychowawczy czynnik, jakim jest samorząd, jest przeciwieństwem niesłychanie ograniczony. Popieranie instytucji oficjalnych, wycieczki do



ng 46 668

sad nowego ustroju. Praca ta ma być gotowa na jesieni tego roku, a w roku 1938 nowy ustrój ma być wprowadzony w życie.

Jak widać z powyższych wyjaśnień, ludzie, którzy dziś rządzą Estonią, ujęli władzę w imię obrony demokracji, zagrożonej przez ruch „faszystowski“. Uczyniwszy to jednak sprawują rządy w sposób autorytatywny. Uważają to wprawdzie za stan przejściowy. Lecz na podstawie tego, co się wie o projekcie nowego ustroju można twierdzić, że Estonia będzie mogła być zaliczona do tych krajów w Europie, które posiadają rządy „dyktatorskie“, a więc niezależne od parlamentu i nie wychodzące z wyborów.

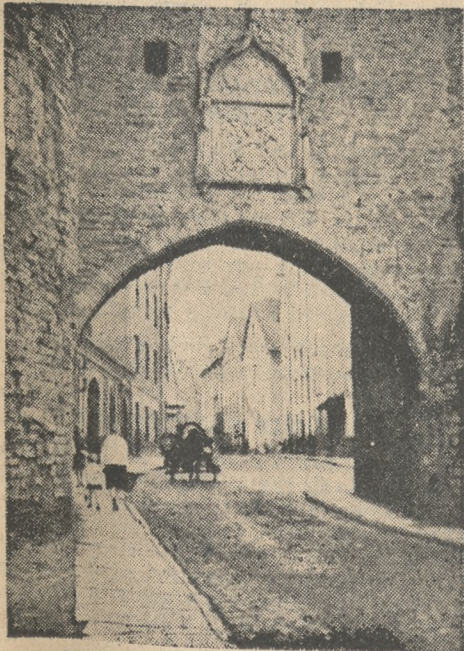
Mimo to faktem jest, że panują w Estonii obyczaje nawskroś demokratyczne. Ludzie mają tu poczucie własnej godności i niezależności. Jeśli istnieje władza „autorytatywna“, to nie w imię interesów jakiejś klasy, lub nielicznej grupy, lecz w imię interesów narodu i państwa.

St. Kozicki



PIERWSZA PRZEJAZDZKA KONNA

Król belgijski Leopold III. prowadzi swego syna, księcia Brabantu, następcę tronu na pierwszej przejażdżce konną w parku pałacu królewskiego w Laeken.



Malowniczy zakątek Tallinna

stolicy za marne pieniądze, albo też gratisowe — wcale poziomu wsi nie podnoszą: chłop jest zbyt realny, by nie skorzystał z możliwości taniego czy bezpłatnego przejazdu do Warszawy, ale równocześnie zbyt podejrzliwy, by się nie ustosunkował krytycznie do wszystkich takich poczyną, które pochodzą z poza jego otoczenia, tym bardziej gdy widzi, że wyrosłe z jego potrzeb organizacje narażane są na różne szkany.

Jest jeszcze jeden moment, powszechnie niemal stwierdzany: oto młodzież akademicka uchyla się od pracy społecznej. Dawniej nią się chlubiła. Dawniej gros pracy oświatowej i wśród robotników i wśród chłopów dźwigała na swoich barkach młodzież akademicka; uprawianie dyżurów w czytelniach Tow. Dobroczynności w Warszawie było uważane za pracę społeczną i nią istotnie to było. Organizacje militarne, pracujące na wsi: Drużyny Bartosze, wiejskie Drużyny Sokole, Drużyny i Związki Strzeleckie opierały się w swej pracy przede wszystkim na akademiku!

Czy możemy coś podobnego powiedzieć i dzisiaj? Zdaje się, że nie. Młodzież krąg swoich zainteresowań społecznych ogranicza głównie do pracy w swoich instytucjach samopomocy, ma jeszcze porywy Farysowskie, gdy jest na studiach, ale po ich już ukończeniu rzadko kiedy wchodzi na posterunki codziennej, zwyczajnej, drobiazgowej pracy społecznej.

Bardzo to smutne. Popatrzcie w swym otoczeniu: byłbym niezwykle szczęśliwy gdyby moja opinia była mylna!

Obcowanie dawniej z młodzieżą da-

wało pozytywne wyniki także i w dziedzinie towarzyskiej. Dzisiaj to było by tym bardziej pożyteczne, że nagromadziło się więcej niezadowolonych i zgorzknienia. Nie ma werteryzmu, ale jest głód i bezrobocie, dwa czynniki bardzo sprzyjające anarchizowaniu umysłowości i otoczenia.

*

Nareszcie wyszło „Czarno na białym“. Takie to czasy, że od razu wychodzi numer — trzeci. Dwa pierwsze — zajęte.

Znajduje się tam wywiad u prof. Bartla. Wywiad bardzo krytyczny wobec panujących stosunków. Kończy się wyrażeniem gotowości przez p. Bartla wejścia do rządu, gdyby nastąpiły odpowiednie warunki.

O p. Bartlu już dawno nie wspominało. Złe jest, gdy się o polityku milczy. P. Bartel unikał wszelkich wywiadów, unikał stykania się z dziennikarzami. Ciekawe przeto, że pozwolił na ogłoszenie w tej chwili tak krytycznych uwag o sytuacji wewnętrznej. Boć przecie stwierdzenie, że ordynacja wyborcza nie odpowiada potrzebom kraju, że organizacja „Ozonu“ nie przynosi nic krajowi, że komersy nie ożywią życia politycznego — to znamienne uwagi w ustach p. Bartla.

To też nic dziwnego, że dawniej urządzane konferencje premierów, które weszły w życie i stały się niemal instytucją, teraz już zostały zarzucone całkowicie. Nie wiadomo, czy pp. premierzy pomajowi potrafiliby się zejść razem i zasiąść przy wspólnym stole. Tyle jest dzisiaj rozbieżności i — animozji.

WARSZAWIANIN.

22 Niemców przed sądem

za udział w tajnym obozie pracy

Chojnice (k). Przed sądem okręgowym w Chojnicach rozpoczęła się we wtorek rozprawa karna przeciw 22 Niemcom, oskarżonym o to, że w miesiącu kwietniu r. b. w Kęsowie, w powiecie tucholskim, brali udział w zakonspirowanym obozie pracy, połączonym ze szkoleniem na wzór niemieckich obozów narodo-socjalistycznych. Istnienie i cel wrogiej interesów państwa polskiego działalności miały pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej.

Czyny te stanowią przestępstwo z art. 165 § 1 k. k.

Rozprawie przewodniczył sędzia sądu okręgowego Bigajczyk, oskarża wiceprokurator Wandtke, sekretarzuje apl. Ołyński.

Oskarżonych bronią adw. Grzegorzewicz z Poznania, Spitzer z Bydgoszczy, Ślupa i Buraczynski z Chojnic.

Na ławie prasowej znaleźli się oprócz przedstawicieli polskiej prasy red. Schnert Herbert z „Völkischer Beobachter“ z Berlina, przedstawiciel prasy gdańskiej i sprawozdawcy niemieckich gazet.

Wśród publiczności znajdują się przede wszystkim Niemcy: m. in. dr Konert i dr Stemler z zarządu głównego „Deutsche Vereinigung“ w Bydgoszczy.

Sąd ustalił personalia oskarżonych: 1) Armin Dross, 25 lat, rzym. kat., zam. w Bydgoszczy, dziennikarz, absolwent U. P., przebywający w areszcie od 22 kwietnia br. 2) Gero Gersdorff, kawaler, ewang., podpor. rez. W. P., zam. w Bydgoszczy. 3) Lisolette Freiman, 25 lat, ewang., stanu wolnego, biuralistka, zam. w Bydgoszczy. 4) Heinz Banach, 21 lat, ewang., kawaler, zam. w Działdowie. 5) Jan Rosenberg, 26 lat, ewang., kawaler, kupiec. 6) Ewald Falkenberg, 22 lat, ewang., pomoc. handl., kawaler, zam. w Wągrowcu. 7) Brunon Hundt, 25 lat, ewang., zam. w Golańcy. 8) Walter Ewersmayer, 25 l., ewang., zam. w Wiśniewku, pow. Wągrowiec. 9) Jerzy Klimek, 24 lat, rzym. kat., elektrotechnik, zam. w Rydułtowach, pow. Rybnik, kierował obozem pracy. 10) Gerhard Schulz, 20 lat, ewang., elektrotechnik, zam. w Bydgoszczy. 11) Wally Mittelstaedt, urodzona w r. 1915, ewang., zam. w Smolnikach, pow. Szubin. 12) Günther Krüger, 23 lat, ewang., kupiec, zam. w Bydgoszczy. 13) Walter Anklam, 19 lat, ewang., pomoc. kup., zam. w Bydgoszczy. 14) Ulyk Altscheller, 23 lat, ewang., dziennikarz „Pomm. Tagebl.“, zam. w Starogardzie. 15) Fritz Grzybiński, 22 lat, ewang., pom. rzeźn., zam. w Działdowie. 16) Otto Laum, 18 l., ewang., zam. w Niemczynie, pow. wągrowieckiego. 17) Gerhard Marks,

18 lat, ewang., zam. w Golańcy, pow. wągrowieckiego. 18) Alfred Fechner, 18 lat, ewang., zam. w Wągrowcu w Członkowicach. 19) Helmuth Adam, 16 lat, ewang., zam. w Bączynie, pow. Wągrowiec. 20) Willi Brunk, 17 lat, ewang., zam. w Golańcy, pow. Wągrowiec. 21) Małgorzata Wehr, 54 lat, właśc. majątku Kęsowo, ewang. 22) Augusta Wehr, 18 lat, ewang., współwłaśc. majątk. Kęsowo.

Oskarżonym od 9 do 22 akt oskarżenia zarzuca tylko uczestnictwo w tajnym obozie pracy w Kęsowie.

Po stwierdzeniu personalii sąd odczytał 12-stronicowe uzasadnienie aktu oskarżenia.

W Kęsowie znajduje się gospodarstwo rolne sióstr Wehr, z pałacem i obszernym parkiem, pozostałym po rozparcelowanym majątku. Park otoczony jest murem wysokości około 3 metrów i strzegą go ostre psy. W połowie kwietnia r. b. ludność Kęsowa i okolicy zwróciła uwagę na niezwykle ruch w pałacu i parku. Spostrzeżono, że do pałacu przybywa większa ilość robotników, którzy podawali, że udają się na kurs gospodarczy lub ogrodniczy. Mieszkańcy wioski obserwując rzekomych robotników zauważyli, że prowadzą oni regularną musztrę wojskową. Nadto kierownik składał raport przybywającemu motocyklem nieznanemu osobnikowi, któremu oddział odpowiedział okrzykiem „Heil“, podnosząc w górę rękę.

Od kwietnia br. zarząd główny „Deutsche Vereinigung“ w Bydgoszczy urządził w schronisku dla młodzieży w Zielonce, w powiecie sepolińskim, kilkutygodniowe kursy przeszkoleni-

Uderzenia krwi do oczu, mózgu, płuc i serca mogą być łatwo usunięte przez używanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa**. Zalecana przez lekarzy.

Tg 21 124

Niemcy świętują

Chodzież (cm). Z inicjatywy „Deutsche Vereinigung“ święcono uroczyste trzystolecie istnienia wioski Podanin pod Chodzieżą.

W ogrodzie właścicielki Sprottowej zebrało się w minioną niedzielę około 2.000 Niemców z okolicy, do których wygłosił przemówienie dr Lück z Wolynia.

Reklama radiowa zakazana we Włoszech

Na skutek licznych skarg radiostuchaczy we Włoszech minister kultury narodowej zabronił od dnia 1 lipca nadawania przez radio komunikatów o charakterze reklamowym.

Ze Zw. Akademików Polaków w Niemczech

Odbył się w Bytomiu Zjazd Związku Akademików Polaków w Niemczech, połączony z walnym zebraniem. Wzięło w nim udział 44 akademików Polaków z całych Niemiec. Pierwsze trzy dni poświęcone były referatom i dyskusjom na tematy ideologiczne, w czwartym dniu odbyło się walne zebranie.

W skład nowego zarządu ZAP w Niemczech weszli: St. Grześkowiak — pełnomocnik walnego zebrania, A. Wawrzyniak — prezes, P. Nantka — zastępca prezesa, P. Mehl — sekretarz, T. Golek — jego zastępca, S. Piernikarczyk — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli: H. Jakubkówna i B. Świerkowski.

Murowana „Rada Miejska“

Sami „sanatorzy“ z domieszką Żydów rządzą Łodzią... z nominacji

Łódź. — Dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych o podpisaniu dekretu zatwierdzającego przyboczną radę w Łodzi. Dekret ten ma być nadesłany do wiadomości zarządu miejskiego i władz wojewódzkich najpóźniej do dnia 8 bm.

Wszystkie osoby wchodzące w skład

Ojciec św. przemówi przez radio

Z oficjalnych kół watykańskich informują, że w nadchodzącą niedzielę, 11 lipca, Ojciec św. wygłosi w Castelgandolfo przez radio krótkie przemówienie w języku francuskim zakończone błogosławieństwem. Przemówienie to, mające uświetnić uroczystości konsekracyjne bazyliki św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Lisieux, zawierać będzie, jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, słowa pociechy i zachęty do wytrwania dla tych ludów, które żyją w ucisku rządów bezbożnych.

Zgon b. arcybiskupa Lublany

Lublańska (KAP). Zmarł tu w dniu 3 bm. arcybiskup Antoni Jeglić, do roku 1930 ordynariusz diecezji lublań-

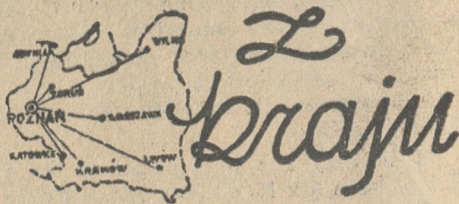
skiej, której zarządy sprawował od roku 1898.

s. p. arcybiskup Jeglić urodził się w r. 1850 w Begunie w Słowenii, studia teologiczne odbył w Wiedniu, gdzie też uzyskał stopień doktora. Gorący patriota, wierzył, że utworzenie państwa jugosłowiańskiego ułatwi unię prawosławnych Serbów i Czarnogórców z Kościołem katolickim i akcji tej mimo zawodów i rozczerwawiań poświęcił wszystkie swe wysiłki aż do dni ostatnich. Przed siedmiu laty, wkroczywszy w 81 rok swego życia, ustąpił rządy diecezją lublańską swemu koadiutorowi ks. biskupowi Rozmanowi, sam zaś, otrzymawszy godność arcybiskupa tytularnego Garella usunął się od szerzej działalności i zamieszkał w Gornjim Gradzie.

Czytajcie i abonujcie „Ilustracje Polska“!



Tg 20 697



ECHA PIELGRZYMKI NAUCZYCIELSKIEJ NA JASNĄ GÓRĘ

Na posiedzeniu likwidacyjnym krakowskiego komitetu Jasnogórskiej Pielgrzymki Nauczycielskiej zapadły uchwały, które niewątpliwie zainteresują ogół katolickiego nauczycielstwa polskiego. Mianowicie postanowiono zwrócić się do Komitetu głównego Pielgrzymki w Warszawie z propozycją, by: 1. umieścić tekst słubowania z 24 czerwca r. b. wyrzyty na srebrnej tablicy, jako votum w kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze, 2. co kilka lat ponawiać podobne zbiorowe pielgrzymki nauczycielstwa z całej Polski do Czestochowy, 3. wobec tego utrzymać stały nieliczny komitet wykonawczy w Warszawie, który ze swej strony utrzymywałby stały kontakt w sprawie przyszłych pielgrzymek z delegatami wskazanymi przez tegoroczne komitety diecezjalne. (PAT)

UJĘCIE SPRYTNEGO PRZESTĘPCY

Niejaki Szczepan Ulasiewicz, notowany już niejednokrotnie zlodziej kieszonek w stolicy, wpał na Jasnej Górze, aby ożywić i uczynić wydatniejszym swój podupadający proceder. Mianowicie zaczął on sprzedawać na ulicy zielone okulary od słońca. Wśród nich miał jednak jedną parę całkiem nieprzejrystą którą nakładał „klientowi“ upatrzonemu specjalnie, po czym zabierał mu zazwyczaj zegarek, wieczne pióro, albo coś podobnego. Interes szedł dobrze, tak że wnet nagromadziła się spora liczba osób poszkodowanych w taki sposób. Powodzenie to jednak naprowadziło także policję na ślad pomysłowego złodziejzaka, który też wkrótce znalazł się za kratkami.

KRWAWA BITWA NA WSI

Podczas zabawy tanecznej we wsi Niedocice pow. warszawski, wynikł zatarg pomiędzy dwoma uczestnikami, który następnie zamienił się w bójkę. Przybrała ona takie rozmiary, że w końcu brało w niej udział kilkadziesiąt osób, mieszkańców sąsiadujących ze sobą dwóch wsi. Było wielu rannych, a jeden z nich, 20-letni Jan Witkowski z Zawiesina, zmarł w szpitalu wskutek postrzału w brzuch. Policja aresztowała kilkunastu uczestników „zabawy“.

ZAMIAST SOLI — ARSZENIK

W Otwocku przebywająca tamże na letnisku Żydówka Cukiermanowa z Warszawy przy gotowaniu obiadu dosypała do zupy przez omyłkę zamiast soli — trucizny na szczury, składającej się w znacznej części z arseniku. Wskutek tego zachorowała ona ciężko wraz z trójgim dzieci. Po udzieleniu pierwszej pomocy przez miejscowego lekarza, odesłano wszystkich do szpitala.

WYPADEK WŚCIEKLIWY U CZŁOWIEKA

W Łodzi zaszedł wypadek wściekły u człowieka, któremu uległ 36-letni Izrael Regenbaum, pokazany kilka tygodni temu przez własnego psa. Zlekceważył on tę sprawę, aż tu onegdaj nagle pojawił się u niego skutki strasznej choroby. W ataku szału zaczął się rzucać na domowników i gryźć ich, wskutek czego musiano go przemocą odstawić do szpitala.

UBÓJ RYTUALNY BYDŁA — W BÓŻNICY

W Brześciu nad Bugiem policja otrzymała poufną informację, że w bóżnicy tamtejszej odbywa się potajmniej ubój rytualny bydła. Wywiadowca, któremu polecono zbadanie tej sprawy, stwierdził, że istotnie w szopie przylegającej do bóżnicy rzeźnicy bili bydło. Zastal on na miejscu kilka osób i krowę z obcięta głową.

Wypadek ten rzuca ciekawe światło na sprawę potajmego uboju rytualnego.

ŚLĄSK NIE CHCE ŻYDÓW

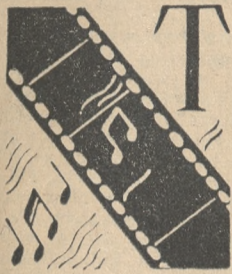
Prasa żydowska donosi, że podczas ostatniego jarmarku w Lublińcu został tam zorganizowany bojkot straganów żydowskich. Grupa młodzieży narodowej przystąpiła do usuwania handlarzy żydowskich z targu, przy czym opornym niszczone towary. Natomiast nie nie zabrano. Policja przytrzymała dwóch uczestników tej demonstracji.

FELIETON KULTURALNY

ETER I EKTRAN

Napisał Zygmunt Wasilewski

Hejnał krakowski wszędzie — Z Mediolanu do Moskwy — Znamy cały świat — Jakim kosztem? — Z przeżycia do codzienności — Zakrzyżana muzyka — Wyjałowienie ducha — Ciągłe jeść, nie nie trawiając... — Człowiek poczuł się głupszy — I popadł w bierność — Parę wniosków i wskazówek.



O co powiem o radio, jest tylko przykładem systemu mechanicznego kultury, z której korzystamy bez czynnego udziału duszy własnej. Rozważmy takie fakty najprostsze,

Znalazł się w pewnym miasteczku na Mazowszu, ze zdumieniem usłyszał hejnał krakowski. Czy mnie uszy zwodzą? Wybiegłem z sklepu. Istotnie nad rynkiem w ciszy nieruchomego miasta rozlega się hejnał, jakbym stał na linii AB w Krakowie. Było właśnie południe. Oto Żydek-sklepikarz, hadlujący płytami do gramofonu, ma radio i puszcza przez głośnik hejnał. Wszystkie w Polsce miasta, wszystkie domy, mające anteny, mogą jednocześnie słuchać hejnału, który do niedawna wznosił tylko tych, co mieli szczęście być w Krakowie. Teraz do Krakowa jechać nie trzeba.

Któregoś dnia w magazynie warszawskim, z pośród huku tramwajów i zgiełku taksówek, słyszę bicie dzwonów i wysoką pieśń procesyjną. Co to jest? — pytam kupca. A ten znużony:

— To procesja u Świętego Piotra w Rzymie...

Byłem wzruszony. Skądże ta łaska powszedniego dnia warszawskiego? Jestem w Rzymie. Czym mógł marzyć, aby tam jeszcze był kiedykolwiek? Jestem w górach Beskidu. Przy obiedzie, przy kolacji gospodarz puszcza radio. Doskonale ma aparat. Na stole leży dziennik radiowy z programami. Gdzieby pojechać i na co? Wiedeń nadaje Kiepurę. Jedno dotknięcie ręką bez wstawania od talerza i oto jest Kiepura między nami i śpiewa. Za głośno! Za dotknięciem ręki głos się dostosowuje. Zanim nalało herbatę, jesteśmy już w Mediolanie. Pierwszorzędne siły operowe świata wykonywują „Carmen”. Cóż za przepych! Tak słysząc, jakbyśmy siedzieli w krzesłach opery, conajmniej po 30 lirów. Ale panie się niecierpliwia. To znane. Patrzenie w Moskwie — pieśni cygańskie! Jedziemy do Moskwy. Jakaż egzotyka! Za chwilę jesteśmy w Konstantynopolu — co za chór! I tak codziennie.

We dworze wiejskim na Mazowszu... Panowie grają w brydża, panie przy robotkach, młodzież bawi się flirtem. Co chwile radio Warszawa wygłasza komunikaty, to znów zapowiada szereg produkcji fortepianowych. Gra Szopne, jakby tu sam siedział przy fortepianie. Telegramy: ceny zboża Panowie zastygają z kartami w reku, nasłuchują. A, jeszcze gorzej — grajmy dalej. Dzień upływa, nie wiadomo kiedy. Niby wieść, a jesteśmy wszędzie. Co jest najlepszego na świecie, do nog nam się ściele.

Cóż mówić o życiu w wielkim mieście. Tamci na wsi tylko słyszą, a my tutaj za grosze napatrzeć się możemy i nasłuchać w kinie. Nie ma już nie dla nas dziwnego. Znamy cały świat. Bawimy się w Paryżu, polujemy w Afryce, przebywamy burzę na oceanie, uczestniczymy we wszystkich wielkich spektaklach świata. Żaden dyktator, żaden mąż stanu, żaden śpiewak nie jest nam obcy. Przeżywamy wszystkie uciechy i katastrofy bez zbytejnej przyziemności, ale i bez bólu.

Nie trzeba więcej faktów — znamy przecież dobrze życie dzisiejsze, tak nagle poszerzone w XX wieku, iż człowiek czuje się jak cudotwórca, nie wiedzący, co ze swym cudem dalej robić. Bo się wiąże jedno z drugim. Zbił się konia, kolej żelazna zbyt powolnie się porusza, auto również, śmigła więc z Warszawy po pierwszym śniadaniu na skrzydłach aeroplanu do Lwowa, aby tam zjeść drugie śniadanie. Zapalił cygaro w Warszawie, zga-

sił w Katowicach. Nie ma przestrzeni, nie ma czasu.

Przyjęliśmy te nowości bez zdziwienia, jako rzecz, która nam się należała. Ogromnie się pomnożyło nasze życie zewnętrzne.

Od przybytku głowa nie boli, ale rodzi się refleksja: jakim kosztem się to dzieje? Pojemność bowiem człowieka jest dość ściśle określona prawami natury, więc czy to poszerzenie zewnętrzne nie odbyło się kosztem życia wewnętrznego? Oto pytanie, nad którym mało się zastanawiamy.

Jeżeli z tego stanowiska spojrzymy na przykłady, wyżej przytoczone, to spostrzeżemy, że w każdym wypadku zdobyciu okupujemy czymś, co w duszy budzi żal, jak po stracie. Zapewne, błogo posłyszec hejnał krakowski w Pułtusku, ale z drugiej strony człowiek czuje, że się dzieje krzywda jego własności, jaką ma we wspomnieniu po hejnale, słyszonym w Krakowie. Jakież to było wstrząsające przeżycie przed wojną — posłyszec hejnał. Pozostawało w tradycjach rodziny samo opowiadanie o tym, jak to się przejechało granicę, jak to było w Krakowie z tym wzruszeniem, nie dającym się opowiedzieć. Ale co mówić o tych czasach! Słyszałem teraz, że grupa cudzoziemców ze wszystkich stron świata zwiedzała uroczyscie przygotowaną na przyjęcie Wieliczkę. Kiedy się znaleźli w podziemiach w kaplicy wobec nabożeństwa, a ukryta gdzieś orkiestra zagrała, wszystkie cudzoziemki płakały. Nasza młodzież zobaczywszy taką rzecz w kinie głosowym po powrocie do domu nawet nie uznaje za stosowne wspomnieć o takim szczególe. Tak samo z hejnałem: Żydzi w Ostrołęce regulują według niego zegarki — już dwunasta! I tyle.

Jak to było z muzyką, która teraz zalewa domy prywatne i lokale publiczne, nawet ulice? W przeciwieństwie do żywiołu (np. deszczu lub słońca) sztuka była dla tych, którzy jej pragnęli, którzy jej dostąpili w drodze pewnego wysiłku duchowego, w każdym razie stosunek do niej chyba zawsze będzie sekretem życia wewnętrznego.

Obcowanie z nią musi być jakimś przeżyciem duchowym. Kiedy w dzieciństwie bawiąc się w ogrodzie słuchałem płynących przez okna w ciszę większą dźwięków fortepianu, to — pomimo że nie wiedziałem nic o Szopenie i nie rozumiałem, o co mu chodzi, czułem, że jest w tej muzyce jakieś święto. Sztuka, która w domu zamieszkała, była klejnotem jego kultury, było to dziedziczenie i przekaz, coś obowiązującego, jakaś stopa życia, wielkie pogłębienie życia duchowego. Dawne arcydzieła mieszkają w domu stale, przesiąknięta była nimi atmosfera, a zetknięcie się z nowymi było uroczystością i trwałym na lata przeżyciem.

Dlatego tak mi się wydaje nienormalny stosunek do narzuconych fal powietrznych przez antenę w najmniejwłaściwszych okolicznościach. Słyszę nieraz urywki arcydzieł po mistrzowsku wykonywanym, wyrzucane z głośników na ulicę Marszałkowską między skowyt autowych trab i huk tramwajów. W salonie najpiękniejszy utwór przebiegać się musi przez krzykliwą rozmowę, oczywiście towarzyszywo zawsze go przekrzykuje.

Nie tak dawno istnieje radio, a wiele zniszczenia już wyrządziło w kulturze. Obiektywnie, zapewne, z mnóstwem dzieł sztuki ludzie się zetknęli, ale jakże wyjałowili się subiektywnie czynniki kultury. Zapytajcie poufnie ludzi, a powiedzą, że tego dokona kino dźwiękowe. Kino sięga głębiej, bo wyjałowia umysł ze wszelkich zainteresowań planowych. Przytłacza masę wiedzy przypadkowej, jak nawałnica, która zamula zboże. Kino do spółki z radiem utrwała człowieka w postaci bierniej. Największe zdobycze wynalazków i cały materiał, który one niesą, spływają przez niego jak przez kanał, bez żadnego czynnego udziału jego umysłu i serca.

Kwestia ściąga się do zagadnienia higieny duchowej. Czy można się odkarmiać automatycznie bez trawienia? Rozrywki duchowe automatycznie mają to do siebie, co narkotyki, że trzeba zwiększać dawki. System nerwowy, atakowany przelotnymi wrażeniami, tak się wyjałowia, że organizm łaknie wrażeń coraz silniejszych.

A ze wzrostem tych upodobań w kierunku wrażeń zewnętrznych wnętrza duchowe zamyka się coraz szerszej. Nie da się wytłumaczyć tego zjawiska znudzeniem po nadzwyczajnym wyczerpaniu nerwów w czasie wojny. Jako reakcji na wysiłek fizyczny, dokonany podczas wojny, należałoby raczej oczekiwać pogłębienia życia wewnętrznego. Tymczasem widzimy, że — odwrotnie — upodobania przechylają się ku wysiłkom fizycznym. Bardzo ładnie przedstawia się psychika wojska, a ludność cywilna za ucztę duchową uważa zapasy sportowe i taniec. Ludzie w tych igrzyskach szukają zapomnienia o wnętrzu. Tutaj na polu zapasów fizycznych są czymś, podczas gdy w świecie ducha są niczym. Nie życie fizyczne sprzeciwia się duchowemu. Doskonale te dwa światy łączą się w psychice ludu. Wrogiem ducha jest sam człowiek, który burzy równowagę przez przeniesienie swoich darów życia na środki zewnętrzne.

Życie wewnętrzne trzyma się wiarą człowieka, że jego czynny udział osobisty w tym życiu jest coś wart, że jego wartość osobista wzrasta w stosunku prostym do wysiłku wewnętrznego. Wynalazki ostatnich lat dziesiątków tę wiarę mocno osłabiły. Zapewne jest to zjawisko przejściowe, ale jest. Środki mechaniczne poszerzenia świata, dostępnego zmysłom, prześcignęły człowieka tak, że poczuł się głupszy od tego, co technika wymyśliła i popadł w bierność.

Człowiek dzisiejszy patrząc na cuda techniki, których nie rozumie, abdykował z podziwu i entuzjazmu, a to jest paliwo czynnego życia duchowego. Przeszedł na gospodarkę bierną nerwów, które łakną już tylko sensacji. Do tego stanu rzeczy przystosowała się produkcja przemysłu, dostarczającego narkotyków duchowych.

Na zakończenie parę wniosków co do radia i higieny duszy.

Ważną zasadą tej higieny jest nie delektować się narzekaniem, gdy coś — jak radio — stało się rzeczą nieuniknioną. Chodzi o zarządzenie.

1. Radio w domu — owszem. Ale jednocześnie trzeba się zaopatrzyć w biuletyn radiowy, aby stale mieć pod ręką program.

2. Z zasady trzymać radio na głucho zamknięte, otwiera się go tylko

Idealne golenie



brzytewkami TOLEDO

nr 46 156

wtedy, gdy mamy zamiar czegoś na serio posłuchać.

3. Molestować władze, aby nie pozwalały puszczać głośników na ulicę.

4. Obarczyć sumienie sąsiadów odpowiedzialnością, aby zamykali okna, gdy ich bawą rozkrzyżany głośnik.

Z. Wasilewski

Warszawa

Przy schorzeniach żołądka i jelit, wątroby oraz dróg żółciowych szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa brana na czczo jest doskonałym delikatnie działającym środkiem wypróżniającym. Tg 21 125

FAKTY I OCENY

„OZON“ drugim wydaniem „BB“

W związku z powołaniem do życia sektora młodzieżowego „OZN“ ludowcowy „Zielony Sztandar“ pisze:

„Nie pociągnął za sobą młodzieży dawny Bezpартyjny Blok Współpracy z Rządem. „Legion Młodych“ wraz ze swymi łamańcami ideologicznymi skończył się prędko, a elita „sanacyjna“ wyrzekała się tego pupila. Również i „Straż Przednia“, która cieszyła się niepodzielnym poparciem na terenie szkół średnich, nie chce tkwić w wiernopoddańczej postawie wobec protektorów i założycieli.

„Jesteśmy pewni, że jej też nie zdobędzie „Obóz Zjednoczenia Narodowego“ płka Koca. Przecież ów „Ozon“ jest tylko drugim wydaniem starego „B. B.“

A nie zdobędzie przede wszystkim dlatego, że młodzież ma swoją ideę narodową i nie potrzebuje nieproszonej opieki.

Związki króla Anglii z masonerią

Król Jerzy V, jak doniósł paryski „Le Temps“, wziął udział w ub. tygodniu w uroczystym zgromadzeniu łóż masonskich Wielkiej Brytanii w Albert Hall w Londynie. Głównym punktem programu zebrania było zrzeczenie się przez króla podwójnej godności wielkiego mistrza łóży masonskiej w hrabstwie Middlesex i Szkocji.

Ostatnią godność przyjął Jerzy VI w przeddzień kryzysu tronowego, w którego wyniku sam został królem.

Król angielski zachowa tytuł byłego wielkiego mistrza łóży szkockich.

Apelacja Chaskielewicz

Prasa żydowska donosi, że obrońcy Chaskielewicz, skazanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie na karę śmierci, opracowali obszerną skargę apelacyjną, która wniesiona będzie do sądu w dniu jutrzejszym. Apelacja obrony opiera się przeważnie na orzeczeniu psychiatrów, powołanych przez obronę.

Stare żydowskie metody! Z przychwyconego na przestępstwie zbrodniarza robi się wariata...

Paragraf aryjski w Szczawnicy

Wielkie oburzenie — jak donosi prasa warszawska — wśród kuracjuszy Żydów w Szczawnicy wywołał fakt, że komisja zdrojowa zarezerwowała w parku przed orkiestrą pierwsze rzędy ławek dla gości chrześcijańskich pensjonatów.

Sądzić należy, że i inne uzdrowiska, w których przebywa wielu Żydów, wezmą sobie przykład z Szczawnicy.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO DĘBIEC

W piątek 9 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6.

KOŁO GÓRCZYN

W czwartek 8 bm. o godz. 20 zebranie plenarne na sali p. Spychały przy ul. Marsz. Focha 146.

KOŁO STARE MIASTO

Zebranie plenarne we czwartek, 8 bm. o godz. 20 na sali Domu Katolickiego na Śródcie.

KREM



ULTRASOL

dxiatą zbawieniem na cery w sporcie, słońcu i wodzie

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Elżbiety kr. Prokopa Słonoma m. Werona.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Chwałimira | Cyryla

Słońca: wschód 3.40, zachód 20.15
Długość dnia 16 godzin 35 minut
Księżyc: wschód 4.01, zachód 20.09
Faza: Now o godz. 5

Lipiec 8 Czwartek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pościący: 15-60 i 28-36
Pocztowe taksówki: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeżowski 74-02; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewski) 77-82; Plac Świątek 49-0; Zielona (nar. Strzelecki) 50-35; Rynek Wilecki 66-55; W. Garbary (nar. Wielki) 57-87.
Poczt. biuro telefon: 49-28, zegarynk: 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

WARSZCIE poziom: — 0.23 m.
temper.: + 22.2

NOCNY DYZUR APTEK

Śródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Rajtacza 12; — Apt. pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Atp. Sapiieżyńska, plac Sapiieżyński 1; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1. — **Jeżycze:** Apt. pod Opatrznością Boska, ul. Dąbrowskiego 76 (narodnik Staszica); **Lazaryz:** Apt. Pluciskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejki, ul. Matejki 1; — **Wilcza:** Apt. przy Bramie Wileckiej, ul. Górna Wilda 3; — **Górczyn:** Apt. Karpiskiego, ul. Marsz. Focha 158. — **Debiec:** Apt. Debiecka, ul. Debiecka 6; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 63; — **Staroleka:** Apt. miejscowa, ul. Staroleka 83

KRONIKA MIASTA POZNANIA

W Poznaniu przed 10 laty
Dnia 7 lipca 1927 r.

Zmarł śp. Tomasz Dolega-Lewandowski, redaktor i wydawca „Pokraki” w 73 roku życia. — Utworzyła się spółka z o. o. pod firmą „Polski Wodociąg”, pierwsze w tym rodzaju przedsiębiorstwo przemysłowe w Polsce.

PODZIĘKOWANIA

Po kiermaszu winiarskim. Wszystkim współpracownikom, ofiarodawcom i uczestnikom, którym tegoroczny „Kiermasz Winiarski” zawdzięcza swe powodzenie, składam niniejszym serdeczne podziękowanie, iż trudem swoim i hojnością znacznie przysporzyli funduszu na upłacenie i wykończenie tak potrzebnego kościoła parafialnego na Winiarach. Drogą kwesty zebrano 115,15 zł i 1.396 przedmiotów. (—) Ks. Cz. Garstecki, prob.

Katolickie Stow. Młodzieży Żeńskiej w Poznaniu komunikuje, że z kwesty na „Dom Młodej Polki” w Bninie w dniu 23 maja br. zebrano sumę 4.196,46 zł. Społeczeństwu wielkopolskiemu, które przez ofiarę datk przyczyniło się do umocnienia podstaw finansowych tak ważnego i pożytecznego ośrodka pracy wychowawczej katolickiej młodzieży żeńskiej, składamy niniejszym serdeczne podziękowanie.

Z WALNYCH ZEBRAŃ

Walne zebranie Wielkopolskiego Związku Myśliwych odbyło się w dniu 28 ub. m. w Poznaniu. Po powitaniu licznie przybyłych członków przez prezesa związku, plk. K. Chłapowskiego i uczczeniu przez powstanie pamięci 8 zmarłych członków, przystąpiono do uroczystego wręczenia odznaczeń za zasługi łowieckie. Odnaczonych zostało: medalami Pol. Zw. Łow. 8 funkcjonariuszy Policji Państwowej i 11 leśników, medalami Wlkp. Zw. Myśl. 3 zasłużonych myśliwych za hodowlę zwierzyzny i zasługi położone na polu rozwoju łowiectwa wielkopolskiego. Poza tym odznaczono 3 hodowców psów myśliwskich medalami Wielkopolskiej Izby Rolniczej i 8 hodowców psów medalami Wlkp. Zw. Myśl. Za najlepsze wyniki treshury rozdano 200 jako premie dla tresherów.

Dłuższe przemówienie o rozwoju Wlkp. Zw. Myśl. wygłosił prezes Związku p. plk. K. Chłapowski, z którego to przemówienia zebrani dowiedzieli się m. in., że Związek liczy obecnie 452 członków. Sprawozdanie kasowe za rok 1936 zdał skarbnik kpt. Z. Orłowski, po czym udzielono zarządowi absolutorium.

Ze względu na przymusowe należenie wszystkich członków Wlkp. Zw. Myśl. do Polsk. Zw. Łow. uchwalono następujące składki: dla właścicieli łowisk zł 30, dla dzierżawców łowisk zł 20, dla członków nie posiadających łowisk i nadleśniczych zł 15 i dla leśników zł 8, z tym, że w powyżej uchwalonych składkach mieścić się już będą składki statutowe do Pol. Zw. Łow.

Następnie przystąpiono do wyborów władz Wlkp. Zw. Myśl. na okres 3 lat. Przez akklamację wybrano prezesem p. plk. K. Chłapowskiego, wiceprezesami pp. Olgierda ks. Czartoryskiego i inż. Leona Martyna, jako członków Zarządu pp. inż. St. Woszczyńskiego, Jana Donimirskiego, H. Coellega, sędziego A. Lossowa, Jana Kurnatowskiego, E. L. Nitsche'go, St. Przyłuskiego, kpt. Z. Orłowskiego, Jana Taczanowskiego i nadl. K. Hozzowskiego. Do Komisji Rewizyjnej wybrano: pp. dyr. Fr. Dybowicza i mec. M. Szodrskiego.

Prawda o wypadkach w Biedrusku

Wobec krążących nadal uparcie po Poznaniu plotek o rzekomo tragicznych zjściach w obozie wojskowym w Biedrusku, zwróciliśmy się do czynników miarodajnych, które udzieliły nam — celem publikacji — następujących informacji:

W połowie ubiegłego miesiąca, w pobliżu obozu wojskowego w Biedrusku, znalazła się pewna kobieta z Poznania w stanie mocno podchmielnym. Ponieważ nie mogła iść dalej o własnych siłach, dwóch podchorążych rezerwy zaniósł ją do lekarza obozowego, który ją zbadał. W dniu następnym kobieta ta powróciła do Poznania.

Scenę tę widziało dużo osób, znajdujących się w pobliżu. Elementem wrogim zależało wiadocznie na tym, by zamącić uroczyste chwile przyjazdu króla Karola II do Polski i Biedruska i stąd powstały najprawdopodobniej plotki o zabójstwie kobiety w tamtejszym obozie wojskowym, strzałach rzekomego brata, który stanął w obronie jej czci itd. Nazwiska i adresy osób, które brały udział w nieznaczącym wypadku, rozdmuchanym przez żadne sensacyj języki do rozmiarów potwornej tragedii, są władzom znane.

OBCHODY

25-lecie K. S. M. M. oddział Łazarz. Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej oddział Łazarz obchodziło w niedzielę 25-lecie swego istnienia. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w sobotę wieczorem przed grota M. B. Bolesnej, gdzie uczczono pamięć poległych w czasie wojny i zmarłych członków Stowarzyszenia. Niedzielne uroczystości poprzedziła wspólna Komunia św. i msza św., którą odprawił ks. prob. Wyrwicki. Kazanie wygłosił ks. kanclerz Jedwabski. Po nabożeństwie udano się do Ogrodu Zoologicznego na akademię. Akademię rozpoczęło przemówienie prezesa oddziału p. Kajdaniaka, po czym wybrano prezydium, w skład którego weszli dyr. Grandkowski jako przewodniczący, ks. Jedwabski, ks. prob. Grgolewski, ks. prob. Wyrwicki, ks. dyr. Jasiński, p. Jankowski, dr Sajdak, sekr. gen. K. S. M. M. Dorożała i p. Swarc. Po odpiewaniu przez chór męski pod dyr. p. Dolnego „Hymnu ku czci św. Stanisława Kostki” dyr. Grandkowski wręczył sztandar prezesowi oddziału. Prace za okres 25-letni przedstawił prezes Kajdaniak. Referat o zadaniach Katolickiego Stow. Młodzieży Męskiej wygłosił p. Dorożała. Dyplomy członków honorowych wręczono pp. Stanisławowi Czekalskiemu i Edmundowi Kaczmarkowi. Kilku członków otrzymało dyplomy uznania. Akademię urozmaicił śpiew p. Chruszczyńskiego i chór, który wykonał wianankę pieśni K. S. M. M. W godzinach wieczornych w sali Ogrodu Zoologicznego K. S. M. M. wystawiło sztukę pt. „Drzymała i jego wóz”, po której odbyła się zabawa taneczna. (sk)

KRONIKA MIEJSCOWA

Orkiestra Symfoniczna stoł. m. Poznania koncertuje we wtorki, czwartki i niedziele w Parku Wilsona, oraz w środy i soboty w Ogrodzie Zoologicznym od godz. 20-tej. Dzisiejszy koncert odbędzie się w Ogrodzie Zoologicznym pod dyktandem kapelmistrza W. Buchwalda. Początek koncertu o godz. 20-tej.

Wzrost emigracji do Francji. W ostatnim czasie dał się zauważyć poważny wzrost emigracji na roboty rolne do Francji. Przez Stację Zborną w Poznaniu przechodzi przeciętnie co tydzień około 300 osób, które wyjeżdżają na podstawie kontraktów do Francji. Nowy transport emigrantów w liczbie przeszła 300 osób odchodzi w czwartek, 8 bm. W najbliższym czasie spodziewany jest dalszy wzrost emigracji. (sb)

Limuzyna z przycepką. Ogólne zainteresowanie przechodniów wzbudziła dziś rano stojąca przed „Bazarem” piękna amerykańska limuzyna, oznaczona warszawskim znakiem rejestracyjnym. Z pojazdem motorowym złączona była przeszło trzmetrowa jednoosiowa przycepką, przykryta brezentem i załadowana bagażem. Samochód należy do p. Waltera-sheida, dyrektora firmy „Phillips”, który w drodze z Warszawy do Berlina z rodziną i służbą, zatrzymał się na jedną noc w Poznaniu. (pt)

Święto patronki u akuserek. Święto patronki akuserek, przypadające na dzień 2 lipca (Nawiedzenie Najświętszej Marii Panny), obchodzone było w tym roku w czwartek, dnia 1 bm. jednocześnie z 25-leciem pracy zawodowej położnych pp. Heleny Roeslerowej i Stanisławy Cyranikowej z Poznania i p. Jadwigi Kleiberowej z Żabikowa.

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapiieżyńskim placowano (w zł za pól kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.20—1.30, masło mlecz. 1.30—1.40, twaróg 0.30—0.40, śmietana (ditr) 1.00—1.25, mleko (ditr) 0.20—0.22, jaja (mendel) 1.00—1.10.

Mięso: wołowina 0.70—1.00, wieprzowina, 0.70—1.00; cielęcina 0.75—1.00, słonina wedzona 0.90—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.85, kozina 0.50—0.60, smalec 1.20—1.25.

Ryby: ryby śniecie 10—20 groszy mniej; karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.40, lin 0.80—0.90, sandacz 1.20—2.20, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 1.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.10—1.20, sum 1.00—1.60, dorsz dzielony 0.50.

Raki: 0.60—1.80 za mdl.

Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 2.00—3.50, gęś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlica 2.60—2.80, indyk 5.00—8.50, gołąb 0.40 do 0.60, para kurczak 1.80—3.00.

Jarzyny (w groszach): ziemniaki 7—8, buraki 5—10, pietruszka (peczek) 10 seler (sztuka) 10—20, rabarber 5—10, salata 5—10, szpinak 20—25, rzodkiewki 5—10, ogórek 5—8, kalarepa 10—15, marchewka 5—8, kalafior 20—60, młode ziemniaki 8—10, pomidory 40—60, fasola 15—20, groszek 15—20, kapusta biała 10—15, wloska 10—20 (główna).

Owoce (w groszach): agrest 20—30, czereśnie 25—50, cytryny 18—20, owoce suszone 80 do 1.00, poziomki 50—60, czarne jagody 20, porzeczki 15—20, maliny 40, wiśnie 10—20.

Grzyby: kurki 60.

Od ostatniego targu potaniały jarzyny.

KRONIKA WYPADKÓW

Wylowienie zwłok. Z Warty wylowiono wczoraj zwłoki 12-letniego Bernarda Kulawiaka, który we wtorek utonął podczas kąpeli w pobliżu Mostu św. Rocha. Zwłoki tragicznie zmarłego chłopca wydano rodzinie. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

Czyje rzeczy? W komisariacie I przy pl. Wolności 12 znajduje się większa ilość bielizny pochodzącej z kradzieży. Poza tym w wymienionym komisariacie znajduje się torebka damska z zawartością 42 zł, odebrana znanemu złodziejowi kieszonkowemu Leonowi Dzikowskiemu.

KRONIKA POWIATOWA

„Chcemy silnej floty wojennej i kolonii” — hasło tegorocznego „Tygodnia Morza”.

Wobec niemożności przyjazdu do Gdyni na dzień 29 czerwca tak Pana Prezydenta R. P. jak i członków Rządu został termin uroczystości gdyńskich przełożony na dzień 11 lipca br. Zatem wszyscy do Gdyni — 50% zniżki kolejowej.

- 1) Cena karty uczestnictwa wynosi zł 3.—.
- 2) Karta uczestnictwa uprawnia jej posiadacza do bezpłatnego wstępu na wszystkie uroczystości i imprezy zorganizowane przez gdyński Komitet „Tygodnia Morza” oraz na zwiedzanie m. Gdyni i portu.
- 3) Karta uczestnictwa uprawnia do wykupienia biletu kolejowego ze zniżką 50% w okresie od dnia 9 lipca (godz. 24) do dnia 17 lipca br. Wyjazd z Gdyni winien nastąpić w okresie od dnia 11 lipca (po godz. 19) do dnia 18 lipca (do godz. 23 min. 55).
- 4) Karty uczestnictwa można nabywać w biurze Okręgu Pozn. Ligi Morskiej i Kolonialnej przy ul. Nowej 1 m. 7 i w Oddziałach prowincjonalnych L. M. K.

Główny Komitet „Tygodnia Morza” ogłasza **Konkurs z nagrodami** za najlepiej opracowany opis uroczystości w Gdyni. Pierwsza nagroda zł 100.— (złoty sto). Warunki konkursu do przejrzania w Oddziałach L. M. K. zg 1681

Za 5,60 zł w Ciechocinku

Urządzany corocznie od kilku lat pociąg popularny do Ciechocinka ma zawsze „murwane” powodzenie a składa się na nie piękność Ciechocinka oraz atrakcyjność imprez organizowanych przez „Urię” z okazji wycieczki pociągiem popularnym. Również niedzielny pociąg popularny, przedewszystkiem dzięki popularnej, obniżonej w br. cenie przejazdu (5,60 zł), wywołał duże zainteresowanie w najszerzych kręgach amatorów podróży, kąpeli i tańca. Świadczy o tem duży popyt na bilety, które sprzedaje „Orbis”. Wyjazd jest dogodny, przewidziany jest bowiem na godz. 7,30 a powrót do Poznania ra godz. 1 w nocy. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc należy się zaopatrzyć w bilet jeszcze dziś.

Komunikat. Wycieczka Kupiecka na Wystawę Światową do Paryża. Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu podaje do wiadomości, że projektowana wycieczka na Wystawę Światową do Paryża odbędzie się w czasie od 8—21 sierpnia br. Trasa wycieczki została z przyczyn od nas niezależnych zmieniona i obecnie biegnie przez: Poznań — Berlin — Paryż — Zurich — Wiedeń — Poznań. Cena udziału w wycieczce wynosi w klasie trzeciej 500.— zł, w drugiej 648.— zł i obejmuje: paszport, wizy, podróz, całkowite utrzymanie z mieszkaniem, zwiedzenie wystawy i wymienionych miast, opiekę przewodnika, przewożenie osób i rzeczy do hoteli oraz wszelkie napiwki. Termin zgłoszeń upływa z dniem 20 lipca 1937. Szczegóły dotyczące wycieczki są ujęte w programie, który wysłał ra życzenie Zrzeszenie Kupców Chrześcijan w Poznaniu, Al. Marsz. Piłsudskiego 37, tel. 78-71 w godz. 9—15.

Pociąg popularny na wielkie regaty międzyklubowe które odbędą się w niedzielę, 11 lipca br. na jeziorze Witobelskim pod Stęszewem odchodzi z Poznania o godz. 9, powrót z Stęszewa o godz. 20. Uczestnicy pociągu popularnego mają sposobność — przez zobaczenia emocjonujących regat wiślarskich — odpoczynku na łonie natury, gdyż przepiękna okolica Stęszewa z lasami i jeziorami w Witoblu oraz pobliskim Lipnie posiada również piękną plażę. Przejazd w obie strony, wstęp i program regat tylko 2,15 zł. Bilety sprzedaje „ORBIS”, pl. Wolności 9.

Wycieczka bułgarska w Poznaniu

Dzisiaj rano pociągiem z Gdyni o godz. 7,27 przybyła do naszego miasta wycieczka wyższych urzędników kolei bułgarskich w liczbie 20 osób. W skład wycieczki wchodzi: 7 in-



Siedzą od lewej strony panowie: inż. Neszew, inż. Canew i dr Pascalew. Drugi z lewej w trzecim rzędzie (siwy) Polak, urodzony w Bułgarii, dr Zagórski. Ostatni z prawej strony w trzecim szeregu również Polak, inż. Gawroński.

zynierów, 5 prawników, 1 lekarz i 7 pań. Jest m. in. zastępca generalnego inspektora kolei inż. Ayleksander Canew, szef służby międzynarodowej inż. Pascalew, dr Neszew, oraz dr Zagórski i inż. Gawroński, Polacy, urodzeni w Bułgarii. Wycieczka goszczona jest przez Zw. Prawników i Ekonomistów Kolei Państwowych, z ramienia które szawę, a ostatnio byli w Gdyni. Dzisiaj po zwiedzeniu zabytków naszego miasta podejmowani będą obiadem o godz. 15 w sali recepcyjnej dworca głównego. O godz. 0,38 wycieczka wyjedzie do Katowic, skąd po zwiedzeniu miasta, kopalni i hut uda się wprost do Bułgarii. (jr)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ADAM KS. CZARTORYSKI — OPIEKUN MUZEÓW

Zasługi tego szlachetnego obywatela, którego szczątki doczesne spoczęły w dniu 1 lipca br. w grobach rodzinnych w Sieniawie, podkreśliła prasa codzienna poświęcając Zmarłemu pośmiertne wspomnienia. Nie wyliczyła jednak wszystkich dzieł, a zwłaszcza dotyczących Wielkopolski.

*

Działalność księcia Adama na tym terenie przypada na ostatnie lata przedwojenne. Mija właśnie 25 lat, kiedy obejmując po bracie młodszym ordynację gołuchowską, zasilił wydatnie fundusze poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk — które nanczas, po wzniesieniu nowego gmachu, potrzebowało pomocy na zwiększenie kwalifikowanego personelu — wsparł hojną dłonią Tow. Pomocy Naukowej dla dziewcząt, a ponadto przychylił się do wzniesienia poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Społeczeństwo wielkopolskie przyjęło tę wydatną pomoc z prawdziwą wdzięcznością, tym więcej, że umożliwiła ona w okresie największego ucisku rozbudowę instytucyj, służących kulturze narodowej. Do zagadnień kulturalnych dzielnicy wielkopolskiej zmarły Ordynat odnosił się z wielką życzliwością. Minęły zaledwie trzy lata, kiedy oświadczył gotowość przeniesienia wielkiej części zbiorów gołuchowskich do Poznania.

*

Poczynania, wkraczające w dziedzinę kultury narodowej, miały w osobie księcia Ordynata gorliwego opiekuna. Na instytucje, odziedziczone po przodkach, a zwłaszcza na Muzeum

Krakowskie i Gołuchowskie nie szczędził grosza. Nawet w najcięższych czasach wojennych utrzymywał je na wysokim poziomie dbając o to, aby ze wspaniałych zbiorów mogła korzystać jak najszerza publiczność. W ten sposób, jako właściciel zbiorów artystycznych i bibliotecznych, bodaj najbogatszych, jakie w Europie znalazły się w prywatnym ręku, spełniał Ordynat wspólnie z swoją małżonką księżną Marią Ludwiką z hr. Krasieńskich na Krasnem, zaszczytny mecenat. Toteż poświęcone sztuce i nauce instytucje Czartoryskich nabrały takiego rozgłosu nie tylko w kraju, ale i za granicą, że gdy mowa o polskich muzeach, zawierających skarby przeszłości, one bywają wymieniane na pierwszym miejscu.

Działalność w dziedzinie kultury stanowi niewątpliwie piękną kartę w żywocie zmarłego Ordynata. W głębokiej trosce o przyszłość kultury narodowej odnosił się z prawdziwą życzliwością do młodzieży, poświęcającej się studiom naukowym i artystycznym. Wierny zasadom „tradycji Puławskiej” jako reprezentant czwartego pokolenia nieprzerwanych wysiłków w dziedzinie kultury i sztuki, książę Adam nie uchylał się od ofiar i wspomagał na równej mierze również instytucje, nie związane z nazwiskiem Jego rodu. Spełniając tak szlachetnie pojętą misję książę Adam Czartoryski dobrze się zasłużył Ojczyźnie, którą pragnął widzieć na poziomie najwyższej kultury zachodnio-europejskiej.

Nikodem Pajzderski
Poznań

CO SŁYCHAĆ W NAUKOWYM POZNANIU?

NIEDŁUGO POŻEGNAMY DYREKTORA BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ

Poznański świat naukowy przyjął ze szczerym żalem wiadomość, iż prof. dr Stefan Vrtel-Wierczyński, od lat niemal dziesięciu dyrektor naszej Książnicy Uniwersyteckiej, został powołany do Warszawy na dyrektora Biblioteki Narodowej i miasto nasze opuści.

Do Poznania przybył dr Wierczyński w r. 1927 jako uczyony o głośnym już, mimo młodego wieku, nazwisku. Urodzony w r. 1886 w Hanowicach w województwie stanisławowskim, ukończył w Lwowie studia uniwersyteckie, doktoratem uhonorowane, już w r. 1919, po krótkiej pracy nauczycielskiej w szkołach średnich, wstąpił do Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, stamtąd przeszedł do lwowskiej Biblioteki Uniwersyteckiej i w r. 1923 habilitował się we Lwowie z bibliografii i bibliotekarstwa. W cztery lata potem rozszerzył dr Wierczyński swą habilitację na historię literatury polskiej ze szczególnym uwzględnieniem jej stosunku do literatury czeskiej, zaś w r. 1928 przeniósł habilitację do Poznania, gdzie jest obecnie tytułarnym profesorem na wydziale humanistycznym.

*

Działalność naukowa prof. dr Wierczyńskiego rozkłada się na dwa działy, tj. na bibliografię i bibliotekarstwo, oraz na polonistykę, w której dr Wierczyński uprawiał rozliczne tereny. Z prac naukowych, jakimi zyskał sobie poważne stanowisko w świecie naukowym, należy wymienić w dziale bibliograficzno-bibliotekarskim między innymi „Spis rękopisów w bibliotece Dzikowskiej”, „Bibliografia: jej istota, przedmiot i początki”, „Organizacja bibliografii polskiej”, przy czym podkreślić trzeba liczne opracowania bibliograficzne z historii literatury i krytyki literackiej za różne okresy, z których pierwszą jest „Bibliografia historii literatury polskiej i krytyki literackiej za r. 1905”. Osobno podkreślić trzeba szkice i artykuły rozsypałe po periodykach i po prasie codziennej. Wpajał nimi dr Wierczyński w

szersze sfery znaczenie bibliotekarstwa i bibliografii dla kultury narodowej, i dobrze się tem zasłużył.

*

Długi jest szereg prac historyczno-literackich, jakie dr Wierczyński był ogłosił. Zauważmy pozycje takie, jak np. „Średniowieczna poezja polska świecka”, „Rozmowa człowieka ze śmiercią w literaturze średniowiecznej polskiej i czeskiej”, „Przyroda w warszawskim okresie twórczości Zygmunta Krasieńskiego”, „Do dzieł satyry na emigracji”, „Rycerz-Lud Słowackiego”. Wśród prac, powstałych już w Poznaniu w ostatnich latach, należy wymienić życiorys Bartłomieja z Bydgoszczy i życiorys St. hr Dunin-Borkowskiego, oba pomieszczone w Słowniku Biograficznym Polskiej Akademii Umiejętności, w najbliższym zaś czasie ukaże się nakładem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk praca o średniowiecznym poemacie łacińskim o św. Aleksym.

Jako wydawca tekstów, współpracował dr Wierczyński w dwóch wielkich wydawnictwach: w Bibliotece Narodowej i w Wielkiej Bibliotece. Między innymi wydał Krasickiego „Satyry”, Tymona Zaborowskiego poemat pt. „Klub Piśmiennicy”, oraz wiele innych opracowań krytycznych, poprzedzonych wstępami oraz komentarzami.

*

W swej pracy organizatorskiej na polu bibliotekarstwa położył dr Wierczyński jak najpoważniejsze zasługi. Wiadomo, jak wiele zawdzięcza mu nasza Książnica Uniwersytecka, do której uporządkowania zorganizowania i zasilenia wpływem nowych dzieł przyłożył się z właściwą sobie energią i zabiegliwością, nie zrażając się trudnymi warunkami materialnymi, które w okresie kryzysu tak bardzo się ścięsniały. I ta część jego działalności zapisze się trwale w naszym świecie naukowym, a pozostawia po sobie ważne wytyczne dla następców. Nie tu miejsce, oczywiście, wchodzić w jej szczegóły techniczne — dość powie-

ŻYCIE KULTURALNE

TEATR

Co grają w Łodzi? Piszają nam z Łodzi (wp): Teatr Letni w Parku Staszica wystawia farsę J. Feyda pt. „Dudek” w reżyserii H. Szletyńskiego. Teatr Letni przy ul. Piotrkowskiej daje krotowidła „Żolnierz królowej Madagaskaru” według farsy St. Dobrzańskiego w muzycznym opracowaniu Tadeusza Sygietyńskiego; inscenizacja K. Tatarakiewicza.

Polskie sztuki we Frankfurcie nad Menem. Frankfurcki teatr dramatyczny zapowiada Szaniawskiego „Advokata i Różę”, oraz Krasińskiego „Nieboską”.

TRZCIŃSKI DYREKTOREM TEATRU LETNIEGO

Z Warszawy donoszą nam (tw): Spadek po dyrektorze Teatru Letniego, p. J. Warneckim, który objął dyrekturę teatru lwowskiego po p. Horzycy, był, jak wiadomo, dotychczas nieprzyznany nikomu. Przed kilku dniami pojawiła się w „Czasie” wiadomość, że między kandydatami na to stanowisko jest brany pod uwagę jak najpoważniej Teofil Trzcinski, b. długletni dyrektor teatru krakowskiego, potem lwowskiego i Polskiego w Poznaniu. Otóż wczoraj, we wtorek, dyr. Trzcinski podpisał istotnie umowę o objęciu dyrektury Teatru Letniego. Zdaje się, że zmiany w pozyskanym już personelu są, chociaż nieznaczne. Dyr. Trzcinski zajmie się obecnie ustaleniem repertuaru na pierwsze miesiące swej dyrekcji.

OCHRONA PRZYRODY

Ile kosztuje jelonek rogacz? Piszają nam z Katowic (ad): Kilka kilometrów za Katowicami, ale już w pow. pszczyńskim leżą Murek, będąc tym dla Słazaków, czym Puszczykowo dla Poznańczyków. W tujejszych lasach bukowo — dębowych żyje w hardzo wielkich ilościach jelonek rogacz (Lucanus servus), którego dzieci i bezrobotni sprzedają wycieczkowiczom po 10 gr za sztukę.

dzie, że przez czas jego poznańskiej pracy zyskała nasza Biblioteka Uniwersytecka podstawy i kierunek rozwoju jako punkt oparcia dla pracy naukowej ciała profesorskiego oraz studiującej młodzieży.

Nie poprzestając na tym, rozszerzał dr Wierczyński swą działalność na całą Polskę, kierując od kilku lat założeniem centralnego katalogu czasopism zagranicznych, jakie znajdują się we wszystkich bibliotekach polskich, który to katalog z jego inicjatywy został zapoczątkowany. Współtowarzysze pracy, ceniąc wysoko talent organizacyjny i energię dr Wierczyńskiego powierzyli mu przewodnictwo Rady Związku Bibliotekarzy Polskich, w której również trwale się zapisał.

*

Do życzeń, jakie towarzyszyć będą dr Wierczyńskiemu na nowym ważnym stanowisku ze strony poznańskiego świata naukowego, przylączyła się redakcja nasza ze szczerą wdzięcznością za pomoc, jakiej od świetnego uczzonego nasz dział Kultury i Sztuki zawsze doznawał. Przez cały szereg lat zaliczaliśmy dr Wierczyńskiego do swych współpracowników, czytelnicy zawdzięczają mu niejedną jasną, popularną, a gruntowny wywód z zakresu bibliografii, oraz historii literatury. We wszystkich sprawach związanych ze swymi terenami działania nie odmawiał nam nigdy dr Wierczyński światłej rady i pomocy, doceniając znaczenie prasy codziennej jako pośrednika między kulturą intelektualną, a najszerzymi warstwami czytelników. Dziękując mu za to, wyrażamy nadzieję, że i przy nowym warstwie zachowa nas w pamięci i że będzie ona tak żywą i dobrą, jak ta, którą ze swej strony o nim będziemy mieli. Niełatwo byłoby zapomnieć o dobrej woli, jaką objawiał przy każdym naszym apelu do jego głębokiej wiedzy i doświadczenia naukowego, równie jak o zaletach osobistych, które zjednały mu w Poznaniu powszechną i mocno ugruntowaną sympatię.

W. N.

Pisma nadane

„TeKa Pomorska”. Nr. 2. Treść: Konkurs na nowelę. — K. Kulwiec: „Pomorzanie jako teren turystyki”. — S. Bieszk: „Sonety kaszubskie”. — Dr. B. Stelmachowska: „Lato ludu pomorskiego”. — Dr. A. Majkowski: „Bajka kaszubska”. — A. Labuda: „Fazy rozwoju literatury kaszubskiej”. — M. Sydow: „Ten, co uwiecznił dawny, polski Gdańsk (Daniel Chodowiecki)”. — B. Wos: „Rozcezna”. — E. Sukertowa-Biedrawina: „Za kordonem”. — Kronika. — Z pomorskiej polki biblioteczej. — Adr. Red. Toruń, Ratusz, Konfraternia Artystów

NAUKA

Bałtyk, Jan III i Litwa. W drugiej połowie XVII wieku toczyła się walna kampania o władztwo polskie nad Bałtykiem. Niestety toczyła się ona pomiędzy królem Janem III Sobieskim a oligarchią litewską, na czele której stała można rodzina Paców. Jan III dążył do tego, ażeby odzyskać Prusy Wschodnie dla Polski, lecz napotkał na silny opór Paców, którzy pod wpływem elektora brandenburskiego przeciwstawiali się królewskim zamiarom. Elektor umiał wyzszyścić opinię litewską, skierował jej wzrok na odległe Inflanty i podsuwał myśl rewindykowania ich z pod władzy szwedzkiej, byle tylko odwrócić wzrok od odzyskania Prus Wschodnich przy pomocy Szwedów. Krótkowzroczna polityka litewska rychło zemdlała się na Rzeczypospolitej. Elektor tym silniej uchwylił Prusy Wschodnie i rychło ogłosił się królem pruskim, wyłamując się całkowicie z pod supremacji polskiej.

Ciekawą rozprawę o tych zmaganiach Jana III z Pacami zamieścił dr K. Piwarski na łamach kwartalnika „Jantar”. Czasopismo to rozpoczyna właśnie swą egzystencję, jako organ przeniesionego do Gdyni Instytutu Bałtyckiego. Jantar wedle zapowiedzi ma być poświęcony rozpatrywaniu zagadnień naukowych pomorskich i bałtyckich ze szczególnym uwzględnieniem historii, geografii i ekonomii regionu bałtyckiego. Zeszyt 1 wypełnia ten program. Obok pracy dr Piwarskiego, znajdujemy tu artykuł J. Rogoego o Wielkiej Brytanii i Bałtyku w latach 1870—1812 oraz St. Kryczyńskiego o udziale Tatarów litewskich w walkach Polski i Litwy o Bałtyk i ziemię pomorską. Z zakresu ekonomii mamy rozprawę B. Leitgebra omawiającą układ o Dardanele w stosunku do cieśnin bałtyckich tudzież dr Seraphima z Królewca o obrotach portów bałtyckich. Jest dalej praca o roli Wistwy w polskiej kulturze (W. J. Rose), o problemie kraju kłajpedzkiego i Litwy pruskiej w nauce (prof. St. Zajackowski). Poza tym mamy informacje z zakresu kultury fińskiej i etnografii polskiej. Dział recenzyj zamyka ten ciekawy zeszyt „Jantar”, który ma stanowić polski odpowiednik do czasopisma „Baltic Countries”, które jest przeznaczone przede wszystkim dla zagranicy. Kilka nawet prac zamieszczonych w 1 zeszycie „Jantaru” wzięto właśnie z łamów „Baltic Countries”, oczywiście w tłumaczeniu na język polski. (J. St.).

MUZYKA

Konkurs na kujawiaka ogłasza Tow. „Lutnia” we Włocławku. Ma to być utwór na chór mieszany lub męski, nigdzie jeszcze nie wydany ani nie wykonany. Nagród jest trzy: 200, 150 i 100 zł. Blizsze szczegóły w „Lutni”, Włocławek, ul. Słowackiego nr. 1a. Termin do 31 października roku bież.

OCHRONA ZABYTEKÓW

Rysunki Duerera i Rembrandta zostały wystawione we Lwowie na widok publiczny przez Muzeum Lubomirskich. Posiada ono tak cenne okazy, że ustawicznie zjeżdżają się uczeni zagraniczni, aby je studiować.

LITERATURA

Powieść o koniu trojańskim. Na ekscentryczny pomysł wpadła literatka angielska (niemieckiego pochodzenia — pierwotne nazwisko Gottschalk (Laura Riding). Ujęta w formie powieściową historię trojańską (A Trojan Ending, Londyn, Constable, 1937). Nie tylko dialogi są zmodernizowane, ale i całe podanie. Troja reprezentuje starą cywilizację i po jej upadku nadchodzi fala barbarzyństwa. Tendencja jest wybitnie pacyfistyczna. W gruncie rzeczy nikt nie chce wojny i nie wie, o co walczą. Achilles, przedstawiony jako ideał dżentelmena, traktuje zabicie Hektora jako smutny obowiązek. To curiosum powieściowe uzyskało nagrodę literacką (Seizin Price). (W. T.)

SZKOLNICTWO

Chopin dla młodzieży. Z Warszawy piszą nam (tw): Instytut Fryderyka Chopina rozpisal przed pewnym czasem konkurs na dzieło popularne o Chopinie, takie, aby mogło służyć młodzieży szkół powszechnych. Pierwsze „powołanie” nie udało się, teraz w jesieni będzie ogłoszony wynik drugiego konkursu.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nowy pomnik w Warszawie stanie przy zbiegu Jasnej i Zgody. Będzie to przedstawiał rannego żołnierza i podtrzymującego go sanitariusza. Idzie o uczczenie członków wojkowej Służby Zdrowia, poległych za Ojczyznę. Projekt wykonał prof. Wittig.

Książki nadane

Cezary Ponikowski: „Owiercwiecze Związku Adwokatów Polskich we Lwowie. 1911—1936”. Warszawa 1937. Nakł. Związku Adwokatów Polskich.
„Świat i Życie”. Zarys encyklopedyczny współczesnej wiedzy i kultury. Tom V. Zesz. 4. Lwów — Warszawa 1957. Książnica „A”

DZIAŁ GOSPODARCZY

POLSKIE ZAGADNIENIA EKSPORTOWE II.

Artykuły chemiczne i włókiennicze

Wszystkie państwa chcą mieć własny przemysł chemiczny...

Eksport przemysłu chemicznego, jeśli go oceniać na podstawie cyfr, znajduje się w dobie obecnej w położeniu raczej korzystnym. W roku bieżącym wzrósł o blisko 35 proc. w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku. Można mieć nadzieję, że do końca roku wartość wywiezionych produktów chemicznych przekroczy 50 miln. zł i pozwoli przemysłowi chemicznemu nadal utrzymać 4 miejsce wśród eksportu przemysłowego polskiego.

Jednakże cyfry te nie decydują o istotnej sytuacji. Światowy rynek chemikaliów nie zdradza tendencji wzrostu cen, a warunki sprzedaży nadal są bardzo trudne. Większość krajów ze względów pozagospodarczych gorąco rozbudowuje lub nawet przystępuje do tworzenia własnych przemysłów. W związku z tym polski przemysł chemiczny wysuwa szereg postulatów, których realizacja przyczyni się do ułatwienia zadań eksporterów.

Postulaty te dają się podzielić na kilka grup. W stosunku do polityki traktatowej przemysł chemiczny wysuwa żądanie bardziej skutecznej niż dotychczas, ofensywy w stosunku do kontrahentów zagranicznych, zwłaszcza że istnieje prawdopodobieństwo, iż niektóre zdobycie przez nas w układach handlowych ustępstwa nie będą mogły być wykorzystane. W zakresie pomocy organizacyjnej dla wywozu należałoby przystosować formę tej pomocy do warunków sprzedaży poszczególnych towarów. Osobną grupę stanowią postulaty, dotyczące taryfy kolejowej.

Zmiany strukturalne wywozu włókienniczego.

W ostatnich latach nastąpiły poważne zmiany w warunkach, w jakich eksport włókienniczy dotąd się odbywał, powodując zmiany strukturalne tegoż wywozu. Z racji wprowadzenia ograniczeń przywózowych w szeregu państw w formie reglamentacji, kontyngentowania oraz planowej gospodarki dewizowej, przemysł włókienniczy zmuszony był szukać nowych możliwości zbytu z równoczesnym przestawieniem swej produkcji na artykuły nowe, które do tej pory nie były eksportowane. W ten sposób zapoczątkowano eksport gotowej odzieży, który rozwija się pomyślnie i uchodzi za cenny dorobek w strukturze eksportowej z uwagi na największy udział robocizny w tym daleko po-

Krótkie informacje gospodarcze

— W ciągu 5 miesięcy br. wydobyto w Polsce 13 823 tys. ton węgla, tj. o 2 746 tys. ton więcej, niż to miało miejsce w tym samym okresie r. ub. W eksporcie węgla daje się również zauważyć pewną poprawę.

— Wytwórczość hut żelaznych w maju br. w porównaniu z kwietniem br. spadła we wszystkich zasadniczych działach i w rurociągu; wytwórczość ta przedstawiała się następująco (w tonach — w nawiasie dane za kwiecień br.): surowka 56 301 (57 405), stal 113 556 (122 814), wytwory walcowane 81 727 (90 965).

— W maju br. zaprotestowano ogółem na terenie całej Polski 145 300 weksli na ogólną sumę 17 400 000 zł, podczas gdy w tymże okresie r. ub. zaprotestowano 133 200 weksli na ogólną sumę 18 300 000 zł.

— W imporcie do Austrii zajmuje więc Polska 9 miejsce przed Szwajcarią, Francją, Holandią i Australią. Wartość polskiego importu za pierwsze 5 miesięcy br. wynosi 28,4 miln. szyl. Za ten sam okres czasu w r. ub. eksport nasz na rynek austriacki wyniósł 27,6 miln. szyl.

— Z inicjatywy zarządu gminy w Rudziszkach pow. wileńsko-trockiego w najbliższym czasie ma być rozpoczęta budowa łuszczarni gryki. Koszty budowy obliczane są na 70 000 zł i pokryte będą z długoterminowej pożyczki w Banku Rolnym i B. G. K.

— Czechosłowacka rada ministrów uchwaliła obniżyć cło na papier rotacyjny z 84 koron do 84 k. cz., czyli do jednej dziesiątej cła dotychczasowego.

— Saldo ujemne francuskiego bilansu handlowego za pierwsze 5 miesięcy br. wynosi 7,5 miliarda fr., co oznacza, że 45 pct przywozu do Francji nie znajduje pokrycia we francuskim eksporcie.

— Dekretem rządu Boliwii zniesione zostały wszelkie zarządzenia, utrudniające dotychczas import towarów na tamtejsze rynki. Urzędy celne są jedynie obowiązane badać, czy należność za przywieziony towar jest uregulowana legalnie nabytymi w bankach krajowych dewizami, czy też pochodzącymi z własnych środków importera ulokowanych za granicą.

— Kurs srebrnych talarów Marii Teresy, które są monetą obiegową w Abisynii, ustalony został przez Bank Włoski na 13,50 lirów za sztukę.

suniętym pod względem wykończenia artykułu włókienniczym.

Rok 1936 nie przyniósł żadnych ułatwień w dziedzinie eksportu włókienniczego, który nadal prowadzić musiał na rynkach odbiorczych ostrą walkę z różnymi formami dumpingu, stosowanymi przez przemysł włókienniczy państw konkurujących. W obliczu powyższych faktów ostateczne rezultaty osiągnięte w r. 1936 w dziedzinie ogólnopolskiego eksportu włókienniczego ocenić należy jako pozytywne, skoro według danych G. U. S. eksport ten wzrósł w porównaniu z rokiem poprzednim o blisko 30 pct pod względem wagowym oraz o 15 pct pod

Wysiłek restauratorów poznańskich

Na terenie Wielkopolski przemysł piwowski przeważnie spoczywa w rękach niemieckich. Największym pożytem cieszą się piwa browarów tego rodzaju jak: „Kobylepole”, którego właścicielami przez Gdańsk są browary Schultheiss-Patzenhofer, „Arcyksiążęcy Browar” w Żywcu, własność Stefana Habsburga i wreszcie „Browar Książęcy Tychy”, należący do księcia von Plessa. Wprawdzie ten ostatni browar znajduje się narazie pod zarządem przymusowym, ale po spłaceniu długów podatkowych znów zapewne wróci w ręce niemieckiego księcia.

Poza wyżej wymienionymi browarami na terenie woj. poznańskiego mamy aż sześć browarów niemieckich, a to: Hirscha w Ostrowie, Schneidera w Lesznie, Junkego w Bojanowie, Schütza w Zbąszyniu, Pflauma w Nowym Tomysłu i browar w Czarnkowie. Właściciele tych browarów, położonych w Wielkopolsce, po większej części są znani ze swych antypolskich występów, a gros majątku ulokowali w Niemczech, uważając Wielkopolskę prosto za teren kolonialny. Ponieważ są to jednostki finansowo silne, potrafiły więc przez swoją politykę sprzedaży zrujnować w Poznańskim wszystkie browary polskie, jak ostatnio placówkę „Braci Koteckich” w Gnieźnie, „Browar Krotoszyński” w Krotoszynie i „Browar Huggera” w Poznaniu.

Ponieważ przemysł niemiecki, a więc i browary niemieckie na terenie Polski, oddają poważną część swoich zysków na dobrojenie Trzeciej Rzeszy — konsumując piwo, produkowane przez obywateli sąsiedniego państwa z zachodu — przyczyniamy się pośrednio do tych zbrojeń.

Taki stan rzeczy nie mógł trwać długo, toteż Związek Restauratorów na woj. poznańskie, zrzeszający w swym gronie 1.200 członków, postanowił podjąć z tymi czynnikami walkę uruchamiając browary Huggera. Na mocy umowy z dnia 31 grudnia 1936 r. Polsko-Chrześcijański Związek Towarzystw Restauratorów, Właściciele Hotelu i Kawiarni w Poznaniu przejął w dzierżawę na przeciąg 6 lat z prawem pierwokupu „Browar Huggera” w Poznaniu, który począwszy od 1 stycznia 1937 r. prowadzi pod firmą „Browar Związkowy”.

Ten wspólny wysiłek restaurato-

względem wartościowym. W r. 1936 przypadło na eksport surowcowy 41 pct, na wywóz półfabrykatów 18 pct, zaś na wywóz wyrobów gotowych 41 pct. Ogólnie biorąc, eksport włókienniczy dał krajowi 77,6 miln. zł. Udziały poszczególnych okręgów w ogólnym wywozie przedstawiały się jak następuje: eksport okręgu łódzkiego wyniósł 66 pct, białostockiego — 33 pct i bielskiego 1 pct.

Wśród postulatów eksportu włókienniczego należy wymienić głównie następujące: 1) należy przyspieszyć tryb postępowania przy uzyskiwaniu dodatkowych kontyngentów surowcowych na cele eksportowe, 2) należy dążyć do tworzenia w Polsce włókienniczych domów handlowo-eksportowych, 3) wreszcie należy dążyć do rozbudowy ewtl. tworzenia nowych, zwartych porozumień eksportowych.

Wśród postulatów eksportu włókienniczego należy wymienić głównie następujące: 1) należy przyspieszyć tryb postępowania przy uzyskiwaniu dodatkowych kontyngentów surowcowych na cele eksportowe, 2) należy dążyć do tworzenia w Polsce włókienniczych domów handlowo-eksportowych, 3) wreszcie należy dążyć do rozbudowy ewtl. tworzenia nowych, zwartych porozumień eksportowych.

Przed wszystkim jednak na naczelnym miejscu należałoby podkreślić fakt, że „Browar Związkowy” — zając jeszcze dziecko uświadomionych narodowo restauratorów poznańskich — nie został powołany do życia po to, aby tworzyć nowe zastępy prezesów i członków rad nadzorczych, względnie egzystować dla osobistych celów materialnych poszczególnych akcjonariuszy, lecz przeciwnie — celem jego jest tworzenie polskich placówek handlowych i przemysłowych na terenie b. Kongresówki i Małopolski; dowodem tego jest przeznaczenie całkowitego dochodu z produkcji „Browaru Związkowego” wyłącznie na cele społeczne. Jest to pierwszy wyłom w ruchu zawodowym Polski, gdzie tworzy się zakład przemysłowy celem dania możliwości rozwoju przemysłowi rdzennie polskiemu.

Poczynania restauratorów poznańskich powinny dać do myślenia każdemu zdrowo myślącemu Polakowi, a przede wszystkim tym właścicielom zakładów gastronomicznych, którzy jeszcze nie uświadomili sobie ważności tego przedsięwzięcia, bo tylko w ten sposób możemy dążyć do budowy silnie scementowanego przemysłu i handlu polskiego. Wysiłek 1.200 restauratorów poznańskich niechaj będzie dla całego społeczeństwa polskiego pobudką do tworzenia wspólnego frontu racjonalnej gospodarki narodowej.

Jeżeli chcemy, żeby w b. Kongresówce i Małopolsce zamiast Żyda, mroźącego kapitał, zarobiony na szkodliwych dla konsumenta interesach, powstawały przedsiębiorstwa chrześcijańskie i prawdziwie polskie, zatrudniające polskiego urzędnika, rzemieślnika i robotnika, jeżeli chcemy zmniejszyć bezrobocie i mimo woli nie przyczyniać się do zwiększania funduszu dobrojenia państwa ościennego — to pamiętajmy jedno, że „każdy Polak pije tylko piwo polskie!”

Wobec nieuczciwości podatkowej Żydów

Piotrkowski oddział Stowarzyszenia Kupców Polskich (z centralą w Warszawie) na ostatnim swoim walnym zgromadzeniu uchwalił następującą treść wniosku, skierowany do władz skarbowych:

„Zważywszy, że młody handel polski, boryka się z wieloma trudnościami, które osłabiają jego zdolność konkurencyjną, a wśród tych trudności naczelną rolę odgrywa nie współmiernie niski stosunek ciężarów podatkowych, ponoszonych przez kupiectwo żydowskie, walne zebranie zwraca się z apelem do władz skarbowych, aby te radykalnie zapobiegły uchylaniu się od płacenia podatków i przewlekaniu z ich płaceniem, praktykowanemu przez większość kupiectwa żydowskiego, oraz żąda szczegółowego ogłoszenia publicznie wysokości strat, wypływających z tych przyczyn dla skarbu państwa.

„Wypełnienie postulatów zawartych w niniejszym wniosku przez odnośne czynniki może i musi choć w części naprawić szkodliwy istniejący dziś stan. Żydów uchylających się od płacenia podatków należy piętnować publicznie i wyrzucać z pod opieki prawnej państwa, gdyż są przyczyną osłabiania gospodarczego te-goż.”

Stanowisko we wniosku tym wyrażone podziela niewątpliwie całe kupiectwo.

(k) **Otwarcie Targów w Kalwarii Zebrzydowskiej.** W dniu 11 bm. nastąpi uroczyste otwarcie Targów w Kalwarii Zebrzydowskiej. Min. Komunikacji przyznało uczestnikom i zwiedzającym Targi w drodze powrotnej, 75 proc. zniżkę kolejową. Tegoroczne Targi zapowiadają się interesująco ze względu na wielką rewiew przemysłu ludowego i stolarskiego.

(k) **Stan rolnictwa wielkopolskiego w czerwcu rb.** Stan zasiewów ozimin i jarzyn w końcu czerwca uległ w porównaniu do stanu zasiewów w końcu maja rb. — pogorszeniu na skutek suszy. Najgorzej przedstawia się pszenica i jęczmień ozimy, gdzie zachwaszczenie miętlicą i innymi chwastami wskazuje na znaczny procent uszkodzenia z powodu mrozów zimowych. Stan żyta jest bardzo nierówny. Jarzyny są krótkie w słomie — miejscami przedwczesnie zbielale, jednakże stwierdzić należy, że na ogół stan ich na skutek opadów w końcu czerwca nieco poprawił się. Na plantacjach buraczanych wyrządza oprócz zgorzeli znaczne szkody mszyca i śmietka burakowa. Po ostatnich deszczach stan okopowych poprawił się i jest zadowolający. Sianokosy odbyły się przy sprzyjającej pogodzie i sprzęt siana jest na ogół dość dobry. Drugi pokos zapowiada się dobrze. Sprzęt rzepaków rozpoczęło około 20 czerwca i można powiedzieć, że na terenach, gdzie mimo mrozów utrzymał się — był względnie dobry. Przewiduje się, że żniwa zostaną w bież. r. na skutek suszy przyspieszone; na lepszych glebach żniwo rozpocznie się przypuszczalnie w pierwszej dekadzie lipca. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Z prac Międzynarodowej Izby Handlowej.** W końcowym stadium prac kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej w Berlinie, zanotować należy liczne wystąpienia delegatów polskich. I tak np. w komisji polityki handlowej, przemawiał dr Battaglia podkreślając, że warunkiem powrotu do liberalizmu gospodarczego jest powrót ruchu kredytów międzynarodowych i otwarcie rynków eksportowych. Na posiedzeniu komisyjnym, poświęconym kwestii legalizacji dokumentów, przewodniczył p. Kuratowski; w komisji propagandy gospodarczej p. Jabłowski poparł projekt utworzenia przez Międzynarodową Izbę Handlową rady propagandowej, celem zwalczania nielegalnych metod w propagandzie i złożył projekt porozumienia się Międzynarodowej Izby Handlowej z kontynentalnym związkiem reklamy w Paryżu, celem skoordynowania prac tych instytucji.

(z) **Obniżka stopy dyskontowej przez Bank Francji.** W związku z ujawniającym się ostatnio odprężeniem w sytuacji finansowo - walutowej Francji, Bank Francji obniżył stopę dyskontową z 6 do 5 pct.

(z) **Renty i akcje przemysłowe zniżają na giełdzie paryskiej.** Na paryskiej giełdzie papierów wartościowych notowania zakończyły się w dniu 5 bm. poważnym spadkiem rent, francuskich akcji przemysłowych, jak również akcji międzynarodowych. Zniżka ta, o ile chodzi o niektóre papiery, przekroczyła nawet przeszło 5 pct. W kołach giełdowych tłumaczą tę zniżkową tendencję obawą kół finansowych przed nowymi ciężarami podatkowymi, które mogą zaciążyć nad produkcją francuską. Kurs franka utrzymuje się nadal na poziomie, ustalonym pierwszego dnia po wznowieniu transakcji dewizowych, a nawet wykazuje mocniejszą tendencję w stosunku do funta i dolara. Tendencja ta wywołana jest faktem zaznaczonego się powrotu do Francji kapitału, który jednak, jak dotychczas, nie przybrał większych rozmiarów. Całe więc zagadnienie polega w tej chwili na tym, czy przywrócić kapitał do normalnego stanu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Powolna poprawa kursów franka franc.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiła dalsza poprawa kursu franka franc. zwłaszcza w notowaniach terminowych. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Dochody i wydatki państwa w kwietniu i maju rb.** Dochody budżetowe państwa w okresie pierwszych dwóch miesięcy r. 1937/38, tj. w kwietniu i maju rb. osiągnęły 371.095 tys. zł wobec 349.581 tys. w odpowiednim okresie 1936/37, wydatki zaś osiągnęły 370.013 tys., wobec 349.330 tys. złotych. Widzimy więc, że zarówno dochody, jak i wydatki państwowe w roku bieżącym dość znacznie się podniosły. Nadwyżka dochodów nad wydatkami w pierwszych dwóch miesiącach roku budżetowego wyrażała się kwotą 1.052 tys. zł.

(k) **Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę czerwca.** W trzeciej dekadzie czerwca zapas złota w Banku Polskim

wzrósł o 6,9 miln. zł do 422,9 miln. zł, natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 6,2 miln. zł do 31,6 miln. zł. Suma wykorzystanych kredytów zwiększyła się o 48,8 miln. zł do 597,9 miln. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 5,7 miln. zł do 41,2 miln. zł. Pozycja „inne aktywa” zmniejszyła się o 17,1 miln. zł do 224,4 miln. zł, natomiast pozycja „inne pasywa” zwiększyła się o 3,4 miln. zł do 216,9 miln. zł. Natychmiast platne zobowiązania zmniejszyły się o 27,3 miln. zł do 256,1 miln. zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — powiększył się o 50,1 miln. zł do 989,5 miln. zł. Pokrycie złotem wynosi 36,91 pct.

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu** przedstawiał się w dniu 30 ub. m. jak następuje (w miln. zł — w nawiasie obieg w dniu 20 ub. m.): suma globalna 427,6 (408,5), w tym: monety srebrne 345,6 (328,7), bilon nikielowy i brązowy 82,0 (79,8).

Z historii ulubionego sprzętu

Jaką rolę na przestrzeni wieków odgrywało zwierciadło?

Już od zarania kultury ludzkości, kobieta zawsze i wszędzie odczuwała potrzebę przeglądania się w lustrze. Pragnęła ona znaleźć w nim potwierdzenie swej urody i używała go do kontrolowania swych zabiegów upiększających, oraz swych różnych czynności toaletowych. Wynalazcą, a właściwie odkrywcą zwierciadła był, według prastarego podania, mistyczny młodzian Narcissos, który, jak głosi legenda, zakochał się w swej własnej podobiznie ujranej w zwierciadle wodnym i za karę przez bogów zamieniony został w kwiat nazwany jego imieniem. W sztuce, bogini światła, towarzysząca bożka gromów, przedstawiana jest z zwierciadłem w ręku. W Indiach i Chinach sprzęt ten uważany był zawsze za przynoszący szczęście, to też tamtejsze kobiety noszą chętnie małe lusterka, przytwierdzone do pierścionków.

Ale i w wielu krajach europejskich rozpowszechniona jest wiara w magiczne siły zwierciadła. Istnieje zabobon, że przy pomocy pewnych, specjalnych luster, możliwym jest odnalezienie ukrytych skarbów. W Paryżu, w r. 1868 za takie „cudowne” lustro zapłacono na aukcji 25.500 franków. Jak wiadomo, w niektórych okolicach po dziś dzień dziewczęta wiejskie w wieczór sylwestrowy patrzą w zwierciadło, pragnąc ujrzeć w nim swego „przyszłego”.

„Zwierciadko, powiedz szczerze, który młodzian mnie wybierze?”

Ale i wraże moce drzemia w zwierciadle... Chory — mówią ludzie zabobonni — nie powinien spoglądać w lustro, a kiedy w domu jest nieboszyk, to wszystkie lustra należy szczelnie zasłonić dla odpełnienia uroku.

Jak powstało nasze zwierciadło? Metalowe lustra istniały w Chinach już w VII wieku przed Chr., a także Rzymianie i Grecy posiadali drogocenne zwierciadła, wykonane z polerowanego brązu lub srebra. Z epoki Etrusków przechowały się kosztowne zwierciadła stojące, o dużej wartości artystycznej. Cokół stanowiła zwykle pięknie wykonana postać kobieca a tafa lustrzana ozdobiona była wokół drobnymi figurkami z szlachetnych kamieni. W starożytności znane były także już zwierciadła szklane, przy czym za podkład używano srebra i złota. Były to, jak pisze Pliniusz, przedmioty zbytku, za które płacono bardzo wysokie ceny. W późniejszych czasach, pod szkło składano cynfolię i ołów. Rteć zaczęto stosować dopiero w końcu XVI wieku i odtąd fabrykacja zwierciadeł poczęła w Europie szybko się rozwijać. Na czoło wybiła się w tej dziedzinie Wenecja. Zwierciadła weneckie zdobyły sobie wkrótce sławę na całym świecie. Ale i Francja, gdzie Grandmont jako pierwszy uzyskał przywilej na

założenie wytwórni szklanych zwierciadeł, nie pozostawała w tyle. Wobec ogromnego zapotrzebowania tych sprzętów w epoce baroka, wytwarzano je w olbrzymich ilościach, w stylu tej epoki.

Mало znany jest fakt, że zwierciadła używane były kiedyś jako broń wojenna. Dziejopisarze wspominają, że w r. 514 Prklos Quirokrites spalił pod Bizantium flotę nieprzyjacielską przy użyciu „sztucznego ognia”. Według współczesnych relacji Prklos wzniecił pożar na okrętach nieprzyjaciół za pomocą wielkich metalowych zwierciadeł. Podobno już w r. 213 przed Chr. Archimedes w ten sam sposób zniszczył flotę rzymską. Wiele wieków później, wytwarzaniem „zwierciadeł zapalnych” wslawił się Andreas Gaertner,

mechanik nadworny króla Augusta Moegego. Zwierciadła te wykonane były z drzewa i pokryte lustrzaną powłoką z cienkiego złota listkowego. Możliwość użytkowe tych luster były pono niezliczone. Można było nimi nie tylko wzniecać ogień na dość dużą odległość, ale i w braku kuchni, przygotowywać potrawy.

Gdy w r. 1711 Piotr Wielki odwiedził Dreźnie, Gaertner demonstrował mu swój wynalazek, wskazując przy tym na właściwości lecznicze zwierciadła przy bólach reumatycznych i podagrze — które to dolegliwości stale cara dręczyły. Władca rosyjski nabył ów „cudotwórczy” sprzęt, czy jednak dzięki niemu doznał jakiej ulgi w cierpieniach, o tym kroniki nie wspominają. (kr.)



ZASIEWY W ABISYNI

Po dniach walki przyszły dni pracy. Zwycięscy Włosi krzewią w podbitej Abisynii kulturę rolną. Na zdjęciu: duchowny koptyjski błogosławi przygotowane do pierwszych zasiewów zboże.

W łodzi podwodnej pod lodami arktycznymi

Nowa próba zdobycia Bieguna Północnego

Niestrudzony duch ludzki nie da się w swym dążeniu do opanowania natury odstraszyć żadnymi niebezpieczeństwami i żadnym niepowodzeniem. Fantastyczne przedsięwzięcie kapitana Wilkinsa, który łodzi, podwodną usiłował podpląć pod pokrywę lodów arktycznych do Bieguna Północnego, nie powiodło się, ale też bynajmniej nie odstraszyło odważnych ludzi o podejmowania dalszych w tym kierunku prób. W tych dniach, bez wszelkiego rozgłosu, wyruszyła z portu Liverpool angielska łódź podwodna „Syberia” w drogę do Bieguna Północnego, by zrealizować plan Wilkinsa.

Dowódca „Syberii” kapitan Edmond Herbert Bunner, był uczestnikiem wyprawy Wilkinsa i ekspedycję swoją przygotował z niezmierną starannością. Łódź wyposażona jest w wszelkie najnowocześniejsze zdobycze techniki. Może ona zanurzać się na głębokość 100 m i 4 dni pozostawać pod wodą. Załoga może przez komory nurkowe każdej chwili wydobyć się z łodzi. Cztery potężne świdy elektryczne potrafią w ciągu minuty przewrócić warstwę lodu grubości 8 metrów. Za pomocą systemu wsuwanych rur stalowych świdy te mogą być przedłużone i przebijają znacznie grubsze warstwy lodu.

Jako najniebezpieczniejszą część swej drogi kpt. Bunner nie uważa szlaku wodącego pod maszyną pokrywą lodową, lecz tę strefę Oceanu Atlantyckiego, w której znajdują się pływające góry lodowe.

Wyprawa posiada wprawdzie bardzo precyzyjne instrumenty, które umożliwiają nawet na dalszą odległość stwierdzenie góry lodowej. W wodach podbiegunowych, gdzie warstwa lodu na ogół nie jest grubsza niż 40 metrów, niebezpieczeństwa tego nie ma, a szczeliny w pokrywie lodowej umożliwiają łodzi wydobywanie się na powierzchnię wody dla naładowania akumulatorów, odnowienie zapasu tlenu itd. Szlak ten, którego szerokość wynosi 3.400 km kapitan Bunner spodziewa się pokonać bez trudności.

Wyprawa „Syberii” nie jest bynajmniej tylko awanturczym wyczynem naukowym lub brawurowym wyczynem sportowym, lecz posiada ona bardzo doniosłe znaczenie praktyczne. Droga wodna z Liverpoolu przez Kanał Panamski do Jokohamy (Japonia) jest 18.500 km długa. W linii poprzez Biegun Północny długość tej trasy wynosi tylko 11.200 km. Dla normalnego ruchu frachtowego oznacza to ogromną oszczędność na czasie i kosztach, pomijając już fakt, że na drodze przez Biegun Północny dotrzećby można do obszarów, które na innej drodze wodnej są zupełnie niedostępne, jak obfitujące w bogactwa naturalne północne regiony Syberii i Kanady.

Zatem stoi świat w przededniu urzeczywistnienia dwóch fantastycznych planów: komunikacji lotniczej ponad Biegunem Północnym i komunikacji podwodnej pod lodami arktycznymi. (Kk)

Wojna detektywów

policyjnych z prywatnymi, ale tylko na języki

W Hollywood produkuje się rocznie przeciętnie 50 filmów, osnutych na tle kryminalnym. Prawdziwi jednak urzędnicy policji kryminalnej zapatrują się mocno krytycznie na owe filmy kryminalne.

To też obecnie policja kryminalna zamierza wystąpić przeciwko fałszywemu przedstawieniu na ekranie zawodu detektywa. Policja nie ma zamiaru uciekania się do jakichś represyj.

Detektywi poprostu zwrócili się do publiczności — a w ich imieniu zabrał głos kapitan Bert Wallis, z oddziału kryminalnego komendy policji w Los Angeles. Kapitan Bert Wallis wygłosił publiczny odczyt, na którym powiedział:

— Detektywi filmowi są bardzo wytworni. Niektórzy z nich, jak na przykład William Powell, mogliby nam pomóc.

Często bowiem nasza wielka troską jest zdobycie odpowiednich, eleganckich ubrań dla naszych ludzi, gdy śledztwo toczy się w kołach wytwornego towarzystwa. To też Powell mógłby nam czasami pożyczyc swych ubrań, zwłaszcza, że odpowiada wzrostem i budową kilku naszym agentom.

Bo my — proszę państwa — nie mamy wytwornych agentów. Przeważnie detektywi wyglądają, jak człowiek interesu — a nigdy dandys. W filmach widzi się często detektywów, którzy siedzą wygodnie w fotelu w swych wielkich salach bibliotecznych, popijają whisky i palą drogą cygara. Zanim puszcza się w pogoń za przestępcą, mają już parę flaszek whisky poza sobą. Gdyby nasi chłopcy z oddziału kryminalnego postępowali w ten



POMIARY PIĘKNOŚCI

Młoda Amerykanka prezentująca się na zdjęciu dokonała ciekawego wynalazku, który ogromnie ułatwi „pracę” sędziom konkursów piękności. „Figurometr” wynaleziony przez nią, z matematyczną dokładnością i ścisłością płyty fotograficznej uwidacznia kształty kandydatek do tytułu „miss Ameryka”.

sposób — zdaje się, że nie wykrywaliśmy żadnego przestępstwa.

Praca detektywa, trwająca czasami dniami i nocami bez przerwy, wymaga bezwzględnej trzeźwości. Poza tym w filmach — prywatny detektyw jest mądrzejszy, niż urzędnik policji. To obniża naszą powagę.

Filmy przeważnie robią z nas głupców. Poza tym muszą dodać, że postacie detektywów kobiecych istnieją tylko w wyobraźni realizatorów filmowych.

Nowy gejzer islandzki

W pobliżu Porthum w Islandii wybuchł nowy gejzer. Olbrzymi słup pary otoczony oparzeliskami i dymiącymi otworami wystrzelało co chwilę na wysokość 180 mtr. Wysokość tę zbadano dokładnie podczas przelotu samolotem. Ścisłe obserwacje naukowe wykazały, że gejzer ten przerasta swymi rozmiarami Gollfuss, uchodzący za najwspanialsze zjawisko natury w Islandii.

Imponujący swymi rozmiarami słup krystalicznej wody, mieniającej się w słońcu różnobarwnymi kroplami, sfilmowała w tych dniach ekspedycja filmowa, przybyła specjalnie do Porthum z Londynu.

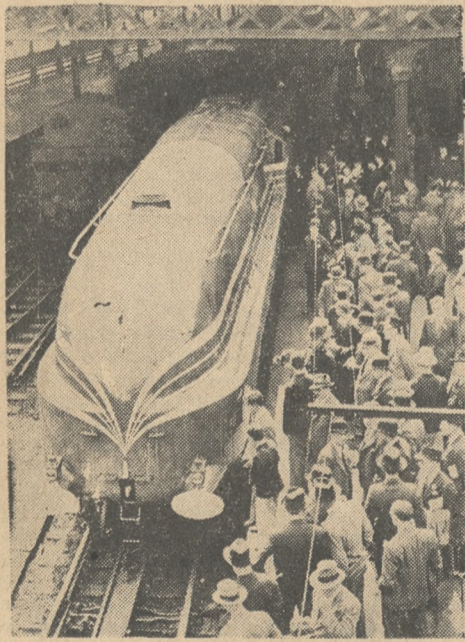
Paryska straż pożarna

Jedno z pism paryskich zwróciło się do pułkownika Islerla, naczelnika paryskiej straży pożarnej, z prośbą o kilka cyfr z życia i działalności tej pożytecznej instytucji. W chwili obecnej straż ognio-wa stolicy świata dzieli się na 24 oddziały. Przeciętnie gasi od 2000 do 3000 pożarów rocznie. Tak na przykład w r. 1904 ugaszono 1554 pożarów, w r. 1933 natomiast pobito rekord, bo ponad 3000. W roku 1936 strażacy paryscy ugasili 2697 pożarów.

Epidemia zakładów

Jak wynika z danych ogłoszonych przez państwowe szwedzkie towarzystwo do przyjmowania zakładów w czasie meczów piłki nożnej, w ciągu ostatnich 12 miesięcy towarzystwo to osiągnęło obrót w wysokości 25 milionów koron. W całej Szwecji około 700—800.000 osób brało udział w zakładach, które podlegają kontroli państwa.

Specjalnie zasłużone towarzystwo zajmuje się wydawaniem kuponów, upoważniających do gry. Z sum, jakie wpływają do kas towarzystwa, pewna część przeznaczana jest na rozwój sportu w kraju. W ostatnim roku operacyjnym przypadło na ten cel okragło 5 milionów koron. Stawki są niewygórowane i wynoszą przeciętnie 1 koronę. W miesiącach zimowych, gdy mecze piłki nożnej na terenie Szwecji nie odbywają się, odpowiednie zakłady czynione są w związku z zawodami piłki nożnej, jakie organizowane są w Anglii



„KORONACYJNY SZKOT”

Tak nazywają Anglicy pociąg pospieszny, kursujący na linii Londyn — Glasgow.

Kuder
ABARID
NADAJE CERZE PANI ŚWIEŻOŚĆ I POWAB MŁODOŚCI. JEST ON NAJPIERWSZYM SPRZYMIERZENIEM URODY I POWODZENIA.

„Działaczka społeczna“ skazana na więzienie

Toruń. (Tel. wł.). Przed Sądem Grodzkim toczyła się tutaj sprawa przeciwko „sanacyjnej” działaczce społecznej, inżynierowej Natalii Przelomskiej, ze Lwowa, oskarżonej o przywłaszczenie sobie pieniędzy publicznych.

P. Przelomska, której mąż zatrudniony był przy budowie linii kolejowej Toruń—Sierpc, osiedliła się w Toruniu przed rokiem i niezwłocznie rozpoczęła ożywioną działalność społeczną, należąc do różnych komitetów i organizacji. Szczególnie żywa była jej działalność w Komitecie kolonij letnich dla dzieci polskich z zagranicy, organizowanych przez Polski Związek Zachodni. P. Przelomska, jako przewodnicząca sekcji imprezowej tego komitetu, zabiegała m. in. o wystawienie w Toruniu opery „Halki” z udziałem artystów Teatru Wielkiego w Poznaniu. Oskarżonej zarzucano, iż m. in. przywłaszczyła sobie sumę 328,57 zł, wpłaconą tytułem składek przez komendę garnizonu toruńskiego. Inne sumy, które oskarżona zainkasowała,

splaciła ratami dopiero wówczas, gdy zaczęto się o pieniądze upominać i grozić konsekwencjami.

Nowe opłaty dla lekarzy w Województwie Poznańskim

W „Poznańskim Dzienniku Wojewódzkim” (nr. 29 z dnia 3 bm.) ogłoszone zostało obowiązujące już rozporządzenie Wojewody poznańskiego z dnia 23 czerwca br. w sprawie opłat dla lekarzy w Województwie Poznańskim. Nowe rozporządzenie zastępuje rozporządzenia dotychczasowe, ogłoszone w roku 1925.

Nowe rozporządzenie postanawia, że opłaty za porady i zabiegi lekarskie reguluje wolna pisemna lub ustna umowa między lekarzem i chorym, względnie osobą, działającą w imieniu chorego.

W razie niezawarcia umowy lekarz pobiera wynagrodzenie w wysokości i według zasad rozporządzenia z tym, że zależnie od stanu majątkowego pacącego, wynagrodzenie może być podniesione do 300 proc.

Zasady ogólne postanawiają dalej między innymi, że za środki lecznicze i opatrunkowe chorey uiszczą dodatkowe opłaty w wysokości kosztów rzeczywistych, że za asystę przy operacji lub większych zabiegach dolicza się do zasadniczego wynagrodzenia 30 proc., że profesorem uniwersytetu przysługuje prawo pobierania za czynności wymienione w rozporządzeniu honorarium podwyższone o 100 pct, a docentem o 50 pct i, że wysokość i zasady pobierania opłat za pomoc lekarską w w szpitalach, lecznicach i przychodniach regulują odrębne przepisy powyższych zakładów leczniczych.

Opłaty za czynności ogólne ustalone zostały następująco: porada w gabinecie lekarza — 3 zł, porada w gabinecie lekarza w niedzielę i święta lub w nocy — 5 zł, wizyta u chorego 5 zł, wizyta u chorego w niedzielę i święta 8 zł i wizyta u chorego od godz. 22 do 8 — 10 zł. Udział w naradzie lekarskiej dla konsyliariusza (prócz kosztów przejazdu): w dzień 10 zł, w nocy 15 zł. Przy wyjeździe do chorego dolicza się czas dojazdu, za każde rozpo-

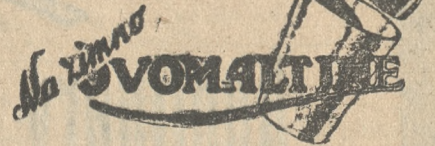
Sąd uznał p. Przelomską winną przywłaszczenia kwoty 328,57 zł i skazaniem na 2 lata, oraz na grzywnę w sokości 100 zł. Zawieszenie wyroku sąd umotywował tym, iż już samo napiętnowanie czynu oskarżonej odgrywającej dużą rolę w miejscowym życiu towarzyskim, jest dostateczną karą. (1)



**pijemy Ovomaltynę
na zimno!**

Niezrównany napój odżywczy, bardzo smaczny i łatwostrawny. Orzeźwia i wzmacnia podczas upałów. Przyrządza się łatwo i szybko w Ovomixie (specjalny kubek bakelitowy, szczerline zamknięty, do nabycia wszędzie wraz z Ovomaltyną).

Ovomix napienia się w 3/4 zimnym mlekiem, wysypuje się 3 pełne łyżeczki Ovomaltyny i 1 łyżeczkę cukru, nakłada wieczko, kilkakrotnie silnie potrząsa Ovomixem i napój jest już gotów. Ovomix służy równocześnie jako kubek do picia.



ng 46 222/3

Wielkie zebranie S. N. w Krakowie

Kraków. — W sali oo. Bernardynów odbyło się wielkie zebranie członkowskie Stronnictwa Narodowego, na którym referat polityczny wygłosił mgr Antoni Grębosz. Obecnych było ponad 1000 osób. Zebrani uchwalili aktualne rezolucje. Zebranie zakończono wśród ogólnego entuzjazmu odśpiewaniem „Hymnu Młodych”.

W CHEŁMNIE

Chełmno. — Z końcem ub. miesiąca odbyło się przy licznych udziałach członków zebranie miejscowego Koła Stronnictwa Narodowego. Na zakończenie odczytano rezolucję i wysłano list do J. E. ks. metropolity krakowskiego ks. dra Adama Sapiehy.

częte pół godziny — 3 zł, poza tym należy się zwrot kosztów przejazdu koleją (bilet 11 kl.) wzgl. samochodem według taryfy miejscowej. Jeżeli lekarz zmuszony jest pozostać przy chorym dłużej niż godzinę należy mu się oprócz opłaty za poradę, wzgl. wizytę za każde dalsze pół godziny — w dzień 2 zł, w nocy — 4 zł.

Wystawienie krótkiego poświadczenia lekarskiego wraz ze zbadaniem 5 zł, poświadczenie z opisem objawów chorobowych — 10 zł, świadectwo z obszernym opisem i uzasadnieniem — 25 zł.

Opłaty za czynności specjalne ustalone zostały następująco (między innymi): zastrzyki podskórne i domięśniowe — 1 zł, zastrzyki dożylnie — 2 zł, drobne zabiegi (szczepienie, znieczulenie miejscowe, opatrunek mniejszej rany itp.) — 3 zł, średnio-ciężkie zabiegi (zastrzyki do-sercowe, opatrunek większej rany itp.) — 5 zł, duże zabiegi (punkcja łądźwiowa, założenie sztucznej odmy itp.) — 10 zł, przetoczenie krwi — 30 zł.

Zabiegi chirurgiczne mniejsze ustalone zostały na 5 zł, operacje małe na 15 i 30 zł, operacje średnie na 100 zł i operacje duże, połączone z otwarciem jam ciała, itp. na 150 zł.

Zabiegi położnicze i ginekologiczne (m. in.): pomoc przy porodzie prawidłowym — 20 zł przy nieprawidłowym od 40 do 150 zł i operacje ginekologiczne od 15 do 150 zł.

Operacje uszu i gardła mniejsze 10 zł, średnio-ciężkie 20 i 30 zł, i duże — 75, 100 i 150 zł.

Cena zabiegów okulistycznych według nowych opłat przedstawia się następująco: zakrapianie, zakładanie maści, masaż powiek itp. — 1 zł, wycięcie jagiet, usunięcie ciała obcych — 3 zł, operacja skrzydłka, operacja gradówki itp. — 15 zł; średnie zabiegi okulistyczne — 50 zł, a duże zabiegi jak operacja za-

omy, wypaproszenia oczodołu, usunięcia guza z oczodołu — 75 i 100 zł.

Zabiegi analityczne ustalone zostały od 1 do 15 zł, przy czym cena kalkowej analizy moczu jakościowa oznaczona została na 7,50 zł, a cena analizy metodą Ascheim Zondek na 15 zł.

Prześwietlenie rentgenowskie (zwykłe) 10 zł, całego przewodu pokarmowego — 25 zł (płaty obejmują prześwietlenie, szkic i orzeczenie), cena zdjęć rentgenowskich ustalona została od 5 do 25 zł, a naświetlenie promieniami Roentgena od 10 do 20 zł; naświetlenie radem (za godzinę) 5 zł, diatermia — 4 zł, a inne naświetlania, nagrzewania i elektryzacja po 3 zł.

Zaznaczyć należy, że wspomniana na wstępie możliwość pobierania przez lekarza, w razie niezawarcia umowy, wynagrodzenia wyższego od norm ustalonych rozporządzeniem, nie dotyczy zabiegów analitycznych, radiologicznych i fizykalnych.



HCP nie traci nadziei

W niedzielę na boisku Warty odbędzie się drugie z kolei w Poznaniu spotkanie o wejście do ligi państwowej pomiędzy mistrzami Poznania i Union Touringiem z Łodzi. Łodzianie pierwsze swoje spotkanie ukończyli szczęśliwie wywiezieniem jednego cennego punktu ze spotkania z Gryfem w Toruniu. HCP niezastudzenie i nieznacznie tylko a przytem nieszczęśliwie przegrał z Polonią warszawską 0:1.

W niedzielę za wszelką cenę będzie chciał się zrehabilitować wobec licznych swoich zwolenników. Spotkanie to więc zapowiada się bardzo ciekawie. Łodzianie przyjadą w pełnym swoim składzie. Zawody odbędą się o godz. 17.30 na boisku Warty przy ul. Rolnej.

Wyścigi konne w Ławicy

Towarzystwo Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich T. z. komunikuje, że wyścigi konne z totalizatorze w Poznaniu na torze w Ławicy odbędą się w czasie od 29 sierpnia do 17 października. Będzie 15 dni wyścigowych. Oprócz gonitw płaskich, w których udział wezmą również konie 2-letnie rozegrane zostaną gonitwy z płotami i wysoce uposażone gonitwy z przeszkodami. Poza tym odbędą się również zapoczątkowane w ub. roku wojskowe biegi na przelaj.

Przychylając się do ogólnie wyrażanych życzeń miłośników wyścigów konnych zarząd towarzystwa, postanowił obniżyć stawki w totalizatorze z 10 na 5 zł.

Automobilizm

Automobilklub Wielkopolski zwołuje na sobotę 10 bm. do sali Malinowej „Bazaru” na godz. 17 najważniejsze walne zebranie, a na godz. 21 konstytucyjne walne zebranie, spowodowane przez reorganizację życia klubów samochodowych w Polsce. Nadzwyczajne walne zebranie ma za zadanie uchwalenie nowego statutu i udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, drugie zaś będzie zebraniem konstytucyjnym oddziału Automobilklubu Polski.

Wielki zjazd gwiazdysty do Gdyni. Z okazji Tygodnia Morza organizuje sekcja samochodowa Polskiego Touring-Klubu pod egidą Ligi Morskiej i Kolonialnej dnia 10 i 11 bm zjazd, który jest pomysły bardzo interes., a regulamin ujęty jest w ten sposób, że pozwala

każdemu zawodnikowi zarówno bardzo wytrawnemu, jak i mniej wyrobionemu wziąć udział w jeździe samochodowej.

Każdy zawodnik może sobie obrać dowolną marszrutę, jednak nie mniejszą niż 150 km z obowiązkiem dojechania do mety w Gdyni. W Starogardzie przewidziany jest półmetek, przy czym za dojazd i za nocleg w Starogardzie zawodnicy zyskują specjalne punkty dodatnie. Średnia szybkość, obowiązująca w Zjeździe Gwiazdystym do Gdyni, wynosi tylko 45 km na godzinę. Zjazd ma nie tyle charakter zawodów samochodowych ile milej wycieczki turystycznej.

Większość zawodników niewątpliwie wystartuje w sobotę, dnia 10 bm. (start może nastąpić najwcześniej o godz. 12, aby wieczorem tegoż dnia, przybyć do Starogardu, gdzie dla uczestników raidu będą zarezerwowane pokoje w miejscowym hotelu. Nazajutrz rano zawodnicy wyruszą do Gdyni, gdzie meta będzie otwarta o godz. 10 do godz. 12 bez punktów karnych i do godz. 13 z doliczaniem punktów karnych.

W Zjeździe Gwiazdystym przewidziane są liczne i cenne nagrody.

Wpisowe jest bardzo niskie i wynosi dla członków Polskiego Touring Klubu 12, dla innych zawodników 15 od samochodu, łącznie z plakietką pamiątkową bez względu na ilość osób, towarzyszących zawodnikowi.

Hippika

Na międzynarodowych zawodach konnych w Insterburgu w Prusach Wschodnich, startował również zespół polski w składzie: por. Komorowski na „Zbiegu” i „Zboju” oraz por. Skulicz na „Dunkanie” i „Arozie”. Szefem zespołu był mjr. Trenkwald. Nasi jeźdźcy startowali w dwóch konkursach, przy czym por. Komorowski zdobył pierwszą i drugą nagrodę, a por. Skulicz trzecią, piątą i szóstą nagrodę. (Pat)

Lekka atletyka

W Zabikowie odbyły się w niedzielę zawody młodzików, w których pierwszy zespół juniorów Sokola miejscowego pokonał juniorów KSM z Mosiny w stosunku 63¹/₂:37¹/₂ pkt. Druga drużyna młodzieży sokołej wygrała rezerwą KSM w stosunku 58¹/₂:42¹/₂ pkt. Wyniki były następujące:

60 m: 1) Durzyński (S) 7.7.2. 2) Jaworski (KSM); 200 m: 1) Durzyński J. (S) 26.2. 2) Szumiński (S); 3) Labrzycki (KSM); 1500 m: 1) Wasielewski Br. (S) 4:53.2. 2) Olejnik (S); kula: 1) Szumkowski (S) 11.37 m. 2) Cudera (S) 11.01 m.; dysk: 1) Cudera (S) 36.86 m. 2) Durzyński 31.56 m.; oszczep: 1) Cudera 41.10 m. 2) Durzyński 35.90 m.; w zryw: 1) Tomiak (S), 2) Jaworski (KSM), 3) Durzyński (S II) po 1.43 m; w dal: 1) Szumiński (S) 5.05 m. 2) Wasielewski 4.94 m.; tyczka: 1) Jaworski (KSM) 2.50. 2) Tomiak 2.40 m.; 4 × 100 m: 1) Sokół I 55, 2) KSM, 3) Sokół II.

Piłka nożna

Sparta poznańska pokonała onegdaj Naprzód Poznań 6:0 (2:0).

Pogoń lwowska bawiła we wtorek w Lublinie, gdzie pokonała miejscowy LWS 8:2 (5:1).

Węgierski Kispest pokonał reprezentację Łotwy w stosunku 4:2 (3:0). Jak wiadomo Kispest przyjeżdża w najbliższych dniach na tournée po Polsce.

Zaostrzenie konfliktu ZPZN — Śl. O. Z. P. N. Przed kilku dniami zarząd śląskiego okręgu podał się do dymisji na znak protestu przeciwko — zdaniem jego — krywdzącym zarządzeniem ZPZN w sprawie pobytu Basków w Polsce, mianowania Naprzodu mistrzem Ś. OZPN itd. Wczoraj ZPZN rozpatrzył sprawę złożenia mandatów przez okręg śląski i postanowił dymisji nie przyjąć.

Ponieważ ZPZN podtrzymywał swoje poprzednie stanowisko, we wszystkich sprawach, które wywoływały niezadowolenie i w konsekwencji dymisję okręgu — konflikt między największym okręgiem piłkarskim w Polsce i ZPZN, zaostrzył się w najbliższych dniach, przybyć ma do Warszawy przez śląskiego OZPN, inspektor Zółtaszek i osobiście wyjaśnić w ZPZN jowody dymisji i warunki, na jakich zarząd okręgu mógłby cofnąć swoje decyzje.

Gdyby konferencja ta nie dała wyników, spodziewać się należy — do czasu zwolnienia nadzwyczajnego walnego zebrania — mianowania w Śl. O. Z. P. N. komisarza.

Pięściarstwo

Pom. OZB przeniesiony do Torunia. Zwołane przez komisarza PZB, rtm Koprowskiego, nadzwyczajne walne zebranie Pomorskiego OZB, miało charakter burzliwy.

Jak wiadomo, poprzednie dwa kolejne zebrania zostały przerwane, wskutek czego zarząd PZB wyznaczył tym razem komisarza. Obrady trwały 9 godzin. Na wniosek Gryfu zdecydowano przenieść siedzibę Pomorskiego OZB z Grudziądza do Torunia.

Wybrano nowy zarząd z prezesem mjr. Boryczko i wiceprezami — Hajecem i Tomaszewskim na czele. (Pat)

Różne

Miejski Komitet w f. i p. w. w Poznaniu urządził dla wszystkich dziewcząt pozaszkolnych kursy wychowania fizycznego, w środy od 17—18 na boisku przy Cybinie oraz w czwartki od 17—18 na boisku przy ul. Bukowskiej (dawniejsza radiostacja). Zgłoszenia przyjmują instruktorki na boiskach.

Zawody sportowe młodzieży robotniczej. W nadchodzącą niedzielę zarząd W. R. S. K. O. organizuje zawody sportowe młodzieży robotniczej w siatkówce, koszykówce, piłce nożnej i biegu trzykilometrowym na przelaj. (Pat)

Tenis

W ostatnim dniu rozgrywek o puchar ryskiego klubu tenisowego Tłoczyński pokonał Łotysza Polisa 6:2, 6:0. W finale Tłoczyński niespodziewanie przegrał z Czechem Drobny 2:6, 1:6. Tłoczyński był bardzo zmęczony ciężkimi spotkaniami z poprzedniego dnia. W finale gry podwójnej panów o mistrzostwo Łotwy para polska Tłoczyński — Czajkowski przegrała z parą czeską Stingli — Drobny 5:7, 2:6, 2:6. Czesi byli w doskonałej formie.

Jedrzejowska po 10-dniowym dalszym pobycie w Anglii wyjeżdża dnia 16 bm. do Ameryki, gdzie na zaproszenie związku amerykańskiego weźmie udział w mistrzostwach Stanów w Forest Hill. Przed tym Jedrzejowska startować będzie w kilku mniejszych turniejach. Mistrzostwa w Forest Hill odbędą się w połowie sierpnia.

Wioślarstwo

Na regatach wioślarskich w niedzielę, dnia 11. bm. na jeziorze witolbskim pod Poznaniem odbędzie się m. in. wyścig ósemek, który zdecyduje o wyborze reprezentacyjnej naszej osady na mecz Polska — Węgry.

Do biegu eliminacyjnego staną osady AZS Warszawa, AZS Poznań, Bydgoskie T. W. i K. P. W. Bydgoszcz.

W niedzielnych regatach na jeziorze witolbskim atrakcją specjalną niewątpliwie będzie start Vereya i krakowskiej dwójki z Ustupskim na czele. Zapowiedzieli oni bowiem swój start.

Zarząd Z. Z. ofiarował specjalną nagrodę dla czwórki bez sternika w spotkaniu Polska — Węgry. Warto zaznaczyć, że jest to pierwsza nagroda Z. Z. dla wioślarzy.

Dla zwycięzców w poszczególnych biegach zawodów Polska — Węgry gospodarze ofiarowali szereg poważnych nagród, m. in. nagrody ze strony Węgier zgłosili: senat, magistrat m. Budapesztu, ministerstwo spraw wojskowych i ministerstwo spraw zagranicznych.

Zarząd PZTW wręcił się do naszych czynników państwowych o nagrody honorowe na międzynarodowe spotkanie. (Pat)

Czwórka wioślarska pań na regatach w Budapeszcie

W ramach międzynarodowego spotkania wioślarskiego Polska—Węgry dnia 25 bm. w Budapeszcie odbędzie się bieg pań w czwórkach ze sternikiem. Dotychczas nie zostało uzgodnione, czy w grę wejdzie czwórka wyciągowa czy półwyciągowa. Polki wolałyby startować na lodzi wyciągowej węgierki jednak podobno na tym typie łodzi jeszcze nie jeźdzą.

Sprawa ta zostanie zdecydowana w dniach najbliższych. W biegu tym Polska reprezentowana będzie przez osadę Warszawskiego Klubu Wioślarów pod sterem J. Grabickiej, w składzie Ziarkówna, Pomorska, Dziegielewska, B. Malinowska. (PAT)

Wioślarskie mistrzostwa Polski w dniach 31 bm. i 1 sierpnia w Bydgoszczy stanowiąc będą zarazem eliminację dla wyłonienia raszej reprezentacji na mistrzostwa Europy (13—15 sierpnia w Amsterdamie). Dotychczas pewne jest, że w Amsterdamie startować będą: Vereya na jedynekach oraz dwójka bez steru: Braun i Kobylieński. (PAT)

Ciechocinek
Pensjonat Kościuszko J. Brzezińskiego. Najlepszy punkt zdrowotny. Woda bieżąca w pokojach. Kuchnia wyborowa. Garaże. Telefon 134 ng 45 908

Rabka
komfortowy pensjonat „Słoneczny Gród” dla chrześcijańskiej inteligencji. Woda bieżąca ciepła i zimna w pokojach. weranda. taryfy, łazienki, garaż, pianino, radio, patefon. Oferta, zdrowa kuchnia. Ceny umiarkowane. Telefon 271. zdg 1 471

2
pokoje kuchnia, weranda. Puschykowski, Poznańska 68 a. zdg 6 046

Kowanówko
pałac poczta Oborniki przy Zakładzie Przyrodolecznym Miłody nad rzeką Welną obok szpilkowych lasów posiada wolne pokoje z utrzymaniem od 3,50 dziennie. Spacerowy, rybołówstwo, wioślarstwo, dancing. Pg 28 855-56,162

Truskawiec
pensjonat

„Iwonka”
Jadwiga Breiterowa. Warunki mieszkaniowe i wyżywienie I klasy. Ceny przystępne. zdg 6 311

4. OSOBISTE

Panowie
pośrednicy, dobry zarobek. Ul. Gnieźnieńska 74, m. 3. zdg 6 083

Ermitage
plac Wolności 5, wyjątkowo obfite obiady od 11. do 18. duży wybór potraw jarskich. zdg 6 414

6. OŻENKI

Która
pani, lat 25, dobrze sytuowana pomoże studentowi do ukończenia studiów, wzajemnie ożenek. Oferty fotografia Kurier Pozn. zdg 6 195

7. SPRZEDAŻE

Samochody
używane, wymagające częściowo naprawy poleca: Brzeskiauto S.A. Poznań, Dąbrowskiego 29, telef. 63-23, 63-65. Fabryka karoserji, warsztaty mechaniczne, stacja obsługi - garaże. ng 44 525

„Meble W. Paetz”
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny. Poznań Wrocławską 15. Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 43 883

Ogródek
działkowy z owocami przy Chocińskiego. Zgłoszenia „Par” pod 56,145. Pg 28 815-56,145

Maszyna do łobienia
mnoży od 1 dolacza. Woch, Stary Rynek 53/54. zdg 5 762

Meble
najnowszych fasonach, najniższych cenach

„Hala Mebli”
Wrocławską 38. Dogodne warunki spłaty. Pg 28 827-56,154

Maszyny do pisania
małe i duże, nowe i używane z gwarancją, dostarcza najkorzystniej. Kuchanowicz i S-ka, pl. Wolności 13. Pg 28 071-23,258

Kilka używanych dobrych **pianin**
sprzeda z gwarancją po niskich cenach i na dogodnych warunkach B. Sommerfeld, Poznań - 27 Grudnia 15. ng 45 927

Pianino
używane, dobrze utrzymane sprzedane korzystnie Centralny Magazyn Pianin. Poznań, Pierackiego 11. Ng 46 482

Rabka
przy Zakopiańskiej do sprzedania willa „Turczyńska”, cena 33 000, gotówka 27 000 zł. Adres właścicieli: Wróblewska, Gdynia. Skwer Kościuszki 8. ng 46 253

Na sprzedaż
pod Poznaniem 2 domy z ogrodami i łaką, willa z ogrodem i szereg parcell - 20 minut od tramwaju. Oferty Kurier Poznański zdg 4 016

Wózki
wyrób. Trąbcożyński, Pierackiego 11. podwórze „Kredyt”. zdg 5 291

Ogródek
działkowy na sprzedaż, pełen wyborowych owoców, cena 200.- zł. Grotzgera 3 - 13. zdg 5 437

Sprzedam
dobrze zaprowadzony od 1909 w pełnym biegu interes bławatów i towarów krótkich w rynku na prowincji. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 481

Parcela
ul. Słoneczna 27. Inform. Piotra Wawrzyniaka 37, m. 25. zdg 5 505

Skład
towarów krótkich, dobrze zaprowadzony bez konkurencji mieszkanie komfort sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 5 790

Kajak
dwoosobowy w dobrym stanie sprzedam za 40.- zł. Zgłoszenia telefon 34-69. zdg 23 648

Pianino
koncertowe czarne zagraniczne bardzo dobrym stanie korzystnie. Strzałowa 2 - 2. zdg 4 429

Kolonialkę
zaprowadzoną, magłem korzystnie sprzedam. Adres Kurier Poznański zdg 6 039

Motocykl
Sarolea 950 cm okazyjnie powodu wyjazdu, dobrym stanie. Teodor Szymański, Starzyń, poczta Kiekrz, pow. Poznań. zdg 5 735

Umywalkę
fajans 70x50 dwa kurki. Dąbrowskiego 90 - 2. zdg 6 110

Sprzedaż - Naprawa
montownia piór - wszelkich systemów piór wiecznych ołówków - automatyków - Naprawa narynkami w firmie Józef Czołnowski spec. skład papieru, Poznań - Fr. Ratajczaka 2 zdg 23 371

Bokser
niemiecki 5 miesięczny, czystej rasy sprzedam. Żabikowo, ul. Długa 39. zdg 6 089

Psy
młode rasowe Leweraki. Gajowa 4, m. 5. zdg 6 036

Piekarnie - cukiernie
Poznań w biegu tania sprzedam. Oferty Kurier Poznański zdg 6 078

Elektryczny
młynek do kawy. Telefon 55-11. zdg 6 068

Motor
18-20 gaz ssany komplet. Oferty Kurier Poznański zdg 6 141

Pianino
pierwszorzędne okazyjnie. Marcina 15 - 5. zdg 6 142

Motocykl
sprzedam tania. Półwiejska 15 - m. 1. zdg 6 190

Smalec
czysto wieprzowy w skrzyniach 2x12,5 kg 1 kg a z 2,20 Stanisław Górski, mistrz rzeźniczo-wędliniarski, Poznań, ul. Wrońska 18. zdg 6 183

Meble
kupuje się najtaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 5 35 6

Walizy, Torebki, Nesesy, Parasole, laski, paski
Czyszczenie, Szkoła 11, Pr 28 074 5-25, 62 3

Skład
towarów krótkich, bławatów, papieru na Kujawach, bogatej dzielnicy z powodu choroby korzystnie sprzedam, blisko 5 000 mieszkańców. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 5 837/8

1 000 samochodów
rozrebranych używane części podwozia mleczarskie opony najtańiej w firmie Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 zdg 23 339-40

Wozy
kastowe okazyjnie. Grudzień 40. zdg 5 443/4

Lokomobile
firmy Marschal zaraz do użytku sprzedam, cena bardzo korzystna Mleczarnia, Książ. zdg 6 115/6

Rozbiórki
kantówka, szalówka, dachówka, cegła, Ulica Piaskowa 5. zdg 6 217

Meble kuchenne
dobrze utrzymane tania. Kreta 9 biuro. zdg 6 225

Powóz
półkryty na gumach. Różana 18, m. 3. zdg 6 818

Rower
meski Torpedo, kanarki, duże akwarium, mandoline tania. Górna Wilda 65 - 9. zdg 6 291

2
młode konie, 1 platforma i szory. Marszałka Focha 165. zdg 6 335

Skład
spożywczy, mieszkaniem zaraz sprzedam śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 6 344

Skład
urządzeniem Pocztownej nadający każda branża. Oferty Kurier Poznański zdg 6 348

Lampy
elektryczne najnowsze modele - najtaniej z wytwórni. Masztalarska 7. zdg 6 303

Gospodarstwo
110 mórg magd, ziemi pszennej obsianej kompletnym inwentarzem żywym i martwym, budynkami nowymi, domem dla komorników, ogrodem owocowym, stawem żarybny, w jednym planie, 2 kilometrów od stacji kolejowej koło Bydgoszczy zaraz sprzedam właścicielka Pawliczakowa, Bydgoszcz, Krasieńskiego 19, m. 2 ng 46 813

Skład cygar
sprzedaj butelkowa, dobra egzystencja natychmiast sprzedam. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 6 234

Platformę
na 40 centnarów sprzedam „Octolux”. Górczyńska 27. zdg 23 710

Bilard
francuski okazyjnie. Strzałowa 2 - 2. zdg 23 839-56,169

Piec
do łazienki gazowy. Jackowskiego 11 - 2. zdg 6 354

Magiel
dobrze utrzymane sprzedam. Focha 39 - 4. zdg 6 368

Skład
kolonialny mieszkaniem, wartość 5 500.- powodu natychmiastowego wyjazdu 2 500.-. Focha 39, mieszkanie 17. zdg 6 369

Tapczan
luksusowy okazyjnie Plac Działowy 11, m. 5, od godziny 10-12. zdg 6 834

Szafa
trzyściętowa kuchnia, firany. - Adres Kurier Pozn. zdg 6 388

Owocarnię
mieszkańcem Gdynia tania sprzedam z powodu budowy. Zgłoszenia Świetańska 116. ng 46 257

Czeski
serwis obiadowy 12 osób. Ogrodowa 12 - 10. zdg 6 209

Biedermeyer
okazyjnie piękne oryginalne lustro. Oferty Kurier Poznański zdg 6 390

Kajaki
nowe i używane przechowalnica kajaków „Rusalka” między klubem „A. Z. S.” a „Polonia”. zdg 6 274

Magiel
sprzedam. Wskaże Kurier Pozn. zdg 6 179

Kolonialkę
magiel, mieszkaniem okazyjnie - sprzedam. Kilińskiego 13. zdg 6 172

Forda
osobowego 29, w dobrym stanie sprzedam lub zamieniam na mniejszy. Zgłoszenia J. Waniorek, Rawicz. ng 46 805

Skład żelaza
zaprowadzony od 34 lat mieszkaniem zaraz bardzo korzystnie - sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 6 235

Samochód
limuzyna okazyjnie. Oferty Kurier Poznański zdg 6 159

Tokarnie
1 mtr. nowa na przyrząmach okazyjnie Hatech, Marcina 65. zdg 6 180

8. LICYTACJE

Licytacja
piątek, 9 lipca godz. 10 wyprzedawca będzie partie różnych mebli, sypialnie, salonik, stół, lodówkę etc. Gniatczyk, koncesjonowany aukcjonator.

Masztalarska 5a,
I piętro. zdg 6 157

10. MAJĄTKI

Gospodarstwo wzorowe
136 mórg w okolicy Gniezna z powodu zamieszkania za granicą, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Poznań, Osiedle Warsz., ul. Swarzędzka 2, m. 6, telefon 29-25. zdg 6 073

11. KUPNA

Platformę
nośność 30 cetnarów. Oferty Kurier Poznański zdg 6 043

Lodówkę
kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 6 121

Wiertarkę
slupowa 22 wercenia kupię. - Oferty Kurier Pozn. zdg 6 111

Młockarnię
60 cal. w dobrym stanie kupię. - Wyczerpujące oferty Kurier Poznański zdg 6 107

Balans
ewentl. z zapędem elektrycznym kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 6 061

Transmisje
wszelkie długości, grubości kupuję. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 293

Prasę
do soków kupię. Dolecki, Focha 72. zdg 6 324

Piec
westfalski, mniejszy, dobrze utrzymany kupię. Ul. Spokojna 4, m. 2. zdg 6 325

Maliny
czarne, pożyczki kupujemy. Poznań, 27 Grudnia 2. zdg 6 309

Dywan
duży kupię. Oferty Kurier Pozn. zdg 6 260

Cieżarówkę
od 2 do 3 tonn kupię. Oferty Kurier Poznański dg 23 709

Krzesła
stoły ogrodowe potrzebuje. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 6 204

Pasy
do zapędu maszyn kupię. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 268

12. DO WYNAJĘCIA

Pokój
kuchnie wynajmę. Promieniata 76 zdg 5 719

Siedmiopokojowe II.
Pięciopokojowe II. bardzo słoneczne, centralne, blisko Parku Wyspiańskiego 14 - m. 9, od 15-18. zdg 4 439

Dwupokojowe
łazienka bezpodatkowe do wydzierżawienia, komorne 51. Kaucja 360 zł. Dozorca Szamarszewskiego 50, m. 1. zdg 4 955

Pięciopokojowe
II piętro komorne 117 zł do wydzierżawienia. Dozorca Patrona Jackowskiego 32. zdg 4 957

Plac
na składnice cały lub podzielony ul. Dąbrowskiego, narożnik Kochanowskiego do wydzierżawienia. Administracja Dąbrowskiego 1416. Telefon 60-16. zdg 4 959

Dwu-
pięciopokojowe 100.-. Grunwaldzka 5. zdg 5 317

Trzypokojowe
kuchnia, balkon, okna na rynek do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia Swarzędz, Stary Rynek 13, I zdg 5 610

4 pokojowe
ul. Mickiewicza 15. Informacje stróż. zdg 6 042

Trzypokojowe
Karwowskiego 1. zdg 6 134

3 i 2
pokojowe komfortowe słoneczne. Wiadomość portier, Hetmańska 26. zdg 5 788

Mieszkanie
4 pokojowe wraz z przynależnościami w śródmieściu na I piętrze, wprost od gospodarza do wydzierżawienia. Oferty Kurier Poznański zdg 6 091

Czteropokojowe
urzędnicowi. Przemysłowa 41 - stróż. zdg 6 072

Mieszkanie
przy Parku Wilsona, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, 2 piętro, miesięcznie 80.- zł od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurier Poznański zdg 6 062

Duży
pokój kuchnia Górczyn. Kluszyńska 31, narożnik Poichorażyckich. zdg 6 044

Trzypokojowe
dwupokojowe. Debiec, Wiśniowa 102. Dwa pokoje od gospodarza willi Solacz, przystanek tramwajowy, czynsz na przód. Mazowiecka 6. zdg 4 629 30

Sześciopokojowe
komfortowe, korzystnie wynajmę. Grotzgera, telefon 34-44. Pg 28 837-56,168

Zaraz
4 pokoje słoneczne wygody. Administracja, Staszica 25. zdg 6 214

Jednopokojowe
kuchnia, Rataje, Wioślarska 12, skład. zdg 6 226

Pięciopokojowe
willi I piętro 180.- miesięcznie, centralne, ul. Spokojna 15 a, telefon 70-11. zdg 6 314

Mieszkanie
trzy-pokojowe zupełnie odnowione dwupokojowe, pokój kuchnia zaraz. Chociszewskiego 37 a. zdg 6 294

4
komfort słoneczne 85.- Matejki. Informacje Świercz, Zupańskiego 18. zdg 6 347

Czteropokojowe
82.- Marcina „Jur”. Piekary 26. zdg 6 345

Trzypokojowe
korytarz I ptr., słoneczne 50.- Łazarz urzędnicowi wolne. „Pawilon”, Focha 15. zdg 6 352

14. ZAMIANA MIESZK.

Zamienie
dwa pokoje kuchnia, pokój służbowy na 1 lub dwa mniejsze, urzędnik. Adres Kurier Poznański zdg 6 169

programy radjowe

OGÓLNOPOLSKIE

Czwartek, 8 lipca.
6.15 audycje poranne: 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik polityczny; 12.15 „Pomyślmy o dobrych sadzeniach na rok przyszły” - pogadanka; 12.25 polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. Transmisja z Parku Zdrojowego w Naleczowie; 15.45 wiadomości gospodarcze; 16.00 „Słoń Gugua” - opowiadanie dla dzieci (ze Lwowa); 16.15 koncert solistek. Wykonawcy: Olga Łapicka - fortepian (Kraków) i Wanda Ruskieviczowa - śpiew (Warszawa); 16.45 „Jak zostawić mieszkanie na lato” - gawęda; 17.00 1000 taktów muzyki w wykonaniu Stefana Rachonia; 17.50 poradnik sportowy; 18.05 pogadanka społeczna; 18.15 wiadomości charakterystyczne - płyty; 18.50 pogadanka aktualna; 19.00 oryginalny Teatr Wybraźni; słuchowisko Jalu Kurka pt. „Śpiew o Bośni” z udz. J. Karbowskiego w roli panika. Muzyka St. Mikuszewskiego. Reż. Wacł. Radulskiego (z Krakowa); 19.40 pogadanka aktualna; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 muzyka lekka i taneczna. Wykonawcy: orkiestra Tadeusza Sereudyńskiego, Janina Rawicz-Jasińska (sopran), chór rewellerski „Wesela piątka” pod dyr. Zbigniewa Lipczyńskiego (ze Lwowa); w przerwie koło godz. 20.45 dziennik wieczorny i „Osadnictwo w Makoszycach” - reportaż; 21.45 „Wielki świat Capowic” Jana Lama - recytacja dokonczona (ze Lwowa); 22.00 płyty dla znanowców. Jan Sebastian Bach: 30 Wariacji Goldbergskich w wyk. Wandy Landowskiej na klawesynie; 22.50 ostatnie wiadomości.

WARSAWA
Warszawa - 13.00 koncert rozrywkowy (płyty); 14.00 pare informacyj; 14.06 kachmanipow i Strawiński grają własne utwory; 15.10 jak spędzić święto?; 15.10 zespół salonowy Józefa Stenka; 22.00 wiadomości sportowe; 22.05 muzyka lekka - płyty; 23.00 reportaż z życia; 23.15 muzyka taneczna - płyty.

POZNAŃ

Poznań - 12.15 skrzynka rolnicza; 13.00 życie kulturalne i społeczne Poznania; 13.05 koncert rozrywkowy - płyty; 13.50 poradnik sportów lokalny; 13.55 tanga śpiewane przez Mariana Olszewskiego - płyty; 14.05 przegląd gieldowy; 14.15 Melodia płyty; 18.00 piosenki w wyk. Xeni Grey i Witolda Rychtera; 18.25 anegdota „O siedmiu braciach śpiących”; 18.30 chwila muzyki Jana Straussa - płyty; 18.45 wiadomości sportowe lokalne; 23.00 koncert z przyrodą.

Pokój
z kuchnią od zaraz do wynajęcia. Górczyńska 27. zdg 23 672

3
pokojowe komfortowe, plac Asnyka 3, wydzierżawi właściciel. zdg 6 406

2 pokoje
kuchnia wolne. Długa 3. Informacje stróż. zdg 23 708

2 pokojowe
w willi. Czwartaków 25 (Wilda), zob. od 6-7 wiecz. zdg 6 203

Pięciopokojowe
II ptr. ładne zaraz pobliżu dworca. Focha 28, właściciel. zdg 6 397

Pięć
jasne duże pokoje z kuchnią - przy Starym Ryнку nadające się na mieszkanie i biura, świetlice itp. w całości lub częściowo do wynajęcia. Informacje: Grobla 7 mieszkanie 4. zdg 6 399

Dwupokojowe
trzy-pokojowe, czteropokojowe. - Marcina 74, 18, front. zdg 6 296

5 pokojowe mieszkania
oraz lokale handlowe na składowanie, biura. Szkoła 3. zdg 6 164

Pięciopokojowe
zaraz I p. 112,50 mies. Wierzbicice Nr. 15, wiadomość stróżka. zdg 6 244

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne, centralne ogrzew. Plac Działowy 11, m. 1. zdg 6 242

13. SZUKA MIESZK.

Stróżstwa
szuka uczciwa rodzina. Łaskawe oferty Oredownik Poznań zdg 5 684

3 pokoje
przynależnościami, śródmieściu - dzierżawa z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 6 135

Dwupokojowego
kawalerskiego mieszkania poszukuje wprost od gospodarza od 1 sierpnia, wyższy urzędnik prywatny. Mieszkanie musi być w centrum i z łazienką, Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego, pod zdg 6 129

Dwupokojowe mieszkanie
z kuchnią i łazienką w spokojnej dzielnicy w pobliżu ul. Bukowskiej poszukuje od 1 sierpnia do przyjazdu. Oferty z podaniem ceny i adresu uprasza się do Kuriera Poznańskiego pod zdg 6 128

3
pokojowego komfortowe poszukuje pewien płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 6 101

Pokoju
kuchnia lub pokoju, okolica śródmieścia, poszukuje gospodarz dla pewnego płatnika. Oferty Kurier Poznański zdg 6 094

Wzorowy
płatnik zaraz pokój i kuchnię. - Oferty Kurier Poznański zdg 6 058

Szukam
jednej ubikacji wprost od gospodarza, place rok z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 6 155

Próżnego
pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 6 328

Trzypokoje
śródmieściu przynależnościami urzędnik. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 266

14. ZAMIANA MIESZK.

Zamienie
dwa pokoje kuchnia, pokój służbowy na 1 lub dwa mniejsze, urzędnik. Adres Kurier Poznański zdg 6 16



Spi spokojnie
be nad jej cerą pracuje krem „SEKRET PIĘKNOŚCI”. Anida. W czasie snu przenika głęboko w naskórek, doprowadza odżywcze składniki i odnawia go zupełnie. Rano cera jest wypoczęta, jedrna i świeża.

ANIDA
SEKRET PIĘKNOŚCI

Pg 28 409-71,71/2
Mickiewicza
21/25 — 1. zdg 6 411
Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem), także przyjezdny. zdg 6 413

Lepszy
u samotnej Słowackiego 37 — m. 15. zdg 6 353
Dwuosobowy
utrzymaniem kuchnika. Ratajczaka 9 — 10. zdg 6 367

Komfortowy
dwa łącznie lub oddzielnie. Aleje Marcinkowskiego 1 — 7, II. zdg 6 366
Słowackiego
34 — 5 korzystnie. zdg 6 377

Próżny
umeblowany kuchnia. Skarbowa 11 — 6. zdg 6 379
Przyjezdny
najkorzystniej plac Kolegiacki 5. m. 3. Dzwonek nocny. zdg 6 208

Zamek
Zygmunta Augusta 10 a, mieszkanie 10. zdg 6 391
Przyjezdny
stałym. Młyńska 12 a — 9. zdg 6 400

Pokój
umeblowany. Zielona 2, m. 9. zdg 6 270
Przecznica
2 — 4. zdg 6 287

Mickiewicza
13 — 8, obiady — bez. zdg 6 173
Dwuosobowy
używaniem kuchni zaraz lub 15. Woźna 14 b. — 15. zdg 6 166

Klatki
przyjezdny. Ratajczaka 38, II. lewo. zdg 6 168
Ratajczaka
11a — 102. zdg 6 178

Niekrepujący
Działyńskich 11, Matuszek, parter. zdg 6 238
16. SZUKA POKOJU

Umeblowanego
dużego, dwa mniejsze, czyste, osobna kuchnia lub używaniem kuchni, możliwe łazienka, balkonem. Oferty. cena Kurier Pozn. zdg 6 075

Jedno-
dwoosobowy niekrepujący tani, czysty, łazienka, piętrowy, — Oferty Kurier Poznański zdg 6 067

Pokoju
próżnego zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 6 356
Pokoju
klatki zupełnie niekrepujący poszukuje przyjezdny. Oferty Kurier Poznański zdg 6 382

15—20,—
małego, czystego, niekrepującego śródmieściu pani. Oferty Kurier Poznański zdg 6 286

TEATRY

Poznań, środa, 7. 7.
ADRIA: „Świat się kreci”.

KINA

Poznań, środa, 7. 7.
APOLLO: „Maria Baskircew”.
CORSO: „Córka Dzungli”.
GLORIA: „Noc w Operze”.
GWIAZDA: „Czu - Czini - Czau”.
METROPOL: „Królestwo za pocalunek”.
OSWIATOWE: „C. L. C. L.: „Kly i pazury”.
RENAISSANCE: „Kochana rodzinka”.
SŁONCE: „O czym marzą kobiety”.
SFINKS: „San Francisco”.
ŚWIT: W poszukiwaniu miłości
TECZA-Lazarz: „Cissy”.
TECZA-Wilda: „Bohater”.
WILSONA: „Kariera”.

17. LOZALE

Skład
każda branża. Focha 32. zdg 6 136

Poszukuje
jasnej sutereny od gospodarza. Oferty Kurier Poznański zdg 6 154

Duży
obiekt przemysłowy i stajnie zaraz wynajmie. Śródką, Bydgoska 5. zdg 6 327

Skład
próżny do wynajęcia. Focha 39. zdg 6 371

Skład
ubikacje handlowe, warsztat — mieszkanie, wydzielone. Czartoria 8 — 9. zdg 6 393

Parterowy
pokój na handlowe, lekki przemysł. Półwiejska 30, gospodarz. zdg 6 396

Lokale
przemysłowe, warsztatowe, jasne sutereny, stajnie w śródmieściu do wynajęcia. Informacje: Grobla 7, mieszkanie 4. zdg 6 398

18. DZIERŻAWY

Śpichrz
zbożowy Strzelno wydzielone. Oferty Kurier Poznański zdg 6 329

22. ZGUBY

Tekę zgubiono
z zapiskami 6. bm. na placu Kolegiackim ze samochodem. Oddać za wysoką nagrodę: Deszkiewicz, Grodzisk Poznański. Kolejowa 13. zdg 6 130

Zgubiłem
portfel czarny z gotówką 1270.— zł oraz trzy książeczki kontraktowe w okolicy Starego Rynku. Zwrot za wynagrodzeniem 200.— zł. Ziolkowski, Piekary 13 b, m. 5. zdg 6 295

23. ROZMAITE

Wyjeżdżającym
do Warszawy poleca się pensjonat „Janina”. Komfort wzorowo czysto. Przystępnie. Sienkiewicza 4, I-e piętro, front. ng 46 669

Chiromantka
przepowiada całego życia. przeszłość, przyszłość. Dąbrowskiego 50 — 9. zdg 6 355

Natryski przenośne
patentowane, proste w użyciu w domu i na letnisko. Prospekty odwrotnie. Staszica 8 — 6. zdg 6 386

Sprzedawcy
do ulicznej sprzedaży od zaraz. Za Bramką 12b, m. 10. zdg 6 387

Kancelarie
adwokacka Gdynia, długoletnia, dobrze prosperująca, odstąpię ze względów rodzinnych. Zgłoszenia Kurier Pozn. Gdynia pod „Adwokat”. ng 46 258

Wszelką obróbkę drzewa
wykonuje maszynami firma Dzieciuchowicz, Poznań, Rybaki 4/6, telefon 57-84 zdg 6 401/2

24. NAUKA

Poszukuje
bieglej nauki pisanja na maszynie, stenografii. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 6 120

Książkowości
stenografii, pisanja maszyną u dziela Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdg 6 051

Kto
nauczy niemieckiego? Warunki Kurier Poznański zdg 6 346

25. MUZYKA

Trio
pierwszorzędne koncertowe-dancingowe, podwójne instrumenty od 1. 8. potrzebne, prowincja. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 323

Wakacje są najodpowiedniejszą porą zbadania fortiepianu. Bezinteresowne zbadanie przeprowadza fachowo Drygas, Trzeciego Maja 4, telefon 33-58. zdg 6 081

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Służąca
skromna, uczciwa szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 6 079

Panienska
krawcowa przyjmie od zaraz posadę do dzieci najchętniej na majątku. Oferty Kurier Poznański zdg 5 854

Kucharka
dobrym gotowaniem do wszystkiego szuka posady. najchętniej osamotniony osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 6 093

Dziewczyna
samodzielną uczciwą, długoletnimi świadectwami szuka posady od 15-go. Oferty Kurier Poznański zdg 6 092

Poszukuje
posady z gotowaniem, wszelkich prac domowych od 1. 7. 37. Oferty Kurier Poznański zdg 6 065

Gospośia
z samodzielnym dobrym gotowaniem, znająca wszelką pracę poszukuje od 1 sierpnia posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 050

Przyjmę
posługę lub sprzątanje biur. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 350

Polecam
moją służącą, uczciwą, długoletnie świadectwa. Adres wskaże Kurier Poznański zdg 6 378

Uczciwa
do wszystkiego lat 25, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 6 171

Uczciwa
polecona poszukuje posługi od godziny 12. Oferty Kurier Poznański zdg 6 139

Pokojuowa
poszukuje posady od 15 lipca. — Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 5 671

Posługi
poszukuje całodzienniej lub popołudniowej, gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 5 773

Dziewczyna
szcziem szuka posady do dzieci Oferty Kurier Poznański zdg 5 808

Posługi
na cały dzień z praniem poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 5 789

Gospodyni
poszukuje posady od 1. 8. najchętniej do Bydgoszczy. Oferty Kurier Poznański zdg 5 670

Samodzielną
poszukuje posady od 15. 7. lub zaraz do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 5 948

Starsza
uczciwa dziewczyna czysta, dobrym gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 950

Dziewczyna
czysta poszukuje pracy do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 5 953

Szukam
posługi od 7. 1. Oferty Kurier Poznański zdg 5 860

Uczciwa
kochająca dzieci, bez gotowania do wszystkiego od 15-go. Oferty Kurier Poznański zdg 5 892

Dziewczyna
uczciwa samodzielną gotowaniem szuka posady lub posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 5 906

Gospośia
Małopolanka, długoletnie świadectwa poszukuje posady od 15. 7. lub 1. 8. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 912

Polecam
młodsza uczciwa dziewczyna z prowincji. Marcjna 64 — 10. zdg 5 921

Dziewczyna
zna robotki z dobrej rodziny, kochająca dzieci poszukuje posady do dziecka lub pomocy w składzie. Oferty Kurier Poznański zdg 5 409

Panienska
inteligentna, znająca robotki, — dłuższą praktyką poszukuje posady do dzieci, miejscowość obojetna. Walczakówna, Buk Grodziska. ng 43 990

Posługę
na cały dzień lub pół dnia. — Oferty Kurier Poznański zdg 1 591

Posługi
skromnym gotowaniem, dobre polecenia. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 525

Panienska
miła, zna język niemiecki i robotki szuka posady do dzieci najchętniej na wyjazd. Oferty Kurier Poznański zdg 4 634

Kobieta
poszukuje posługi, przed południem z dobrym świadectwem, zna dobrze język niemiecki. Oferty Kurier Poznański zdg 4 635

Szukam
posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 678

Panienska
inteligentna, uczciwa poszukuje posługi przedpołudniem. Oferty Kurier Poznański zdg 2 930

b) Inni

Pracy
w biurze, maszynistki, w składzie, krawcowej, szuka inteligentna 20 latnia za niewysokim wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 5 831/2

Urządnik gospodarczy
kawaler, lat 41, energiczny i sumienny, szkola rolnicza 11 letn. praktyka w wzorowych majątkach, świadectwa i referencje bardzo dobre poszukuje posady. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 6 133

Inteligentna
wdowa poszukuje pracy, kaucja 500 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 6 117

2
studentki przynia posadę, wyjazd na lato, znajomość francuskiego. Oferty Kurier Poznański zdg 6 088

400,—
gwarancji dam będąc na posadzie, przyjmie ewentl. przedstawicielswo. Oferty Kurier Poznański zdg 6 144

Panienska
lepszej rodziny szcziem, szuka jakiegokolwiek posady. Oferty Kurier Poznański zdg 6 199

Krawcowa
dobry krój szuka posady dzienne 2,— zł. Oferty Kurier Poznański zdg 6 188

Magister
prawa szuka aplikacji adwokackiej. Oferty Kurier Poznański zdg 5 524

Szukam
pracy do piekarni 24 letni uczciwy. Oferty Oredownik, Poznań zdg 6 668

Krawcowa
poszukuje posady po domach. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 351

1 000,—
kaucji bankowej złożyć za posadę magazyniera, woźnego, inkasenta od 1. 8. lub później. Oferty Kurier Poznański zdg 6 263

Panienska
młoda inteligentna z Państw. Szkoły Przemysł. przyjmie posadę w dobrym domu, możliwie do dziecka łącznie z przygotowaniem do szkoły. Zna szcziem, krój i wszelkie robotki. Oferty Kurier Poznański zdg 6 408

Krawcowa
w dom szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 6 375

Chłopak
16-letni uczciwy szuka pracy. — Oferty Kurier Pozn. zdg 6 205

Gorzelań
pracuje dobrymi wynikami, mekarkany, znajomość książkowości, elektryczność, platnikarstwo, gospodarstwo, podwórzowe, Dobre świadectwa, polecenia, 10 lat praktyki. Szukam posady żonatego na większym majątku od 1. 10. lub później. Dotychczas na niewypowiedzianej posadzie. — Zgłoszenia Agencja Kuriera Poznańskiego Kościan. ng 46 777

Emerytowany
urzednik państwowy, samotny, lat 44, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia (inkasenta, dozorczy itp.) za skromnym wynagrodzeniem, miejscowość obojetna. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 6 389

Panienska
do obsługi gości lub bufetu szukają posady. Oferty Kurier Poznański zdg 6 403

Krawcowa
akuratna szuka pracy w domu i poza dom. Garmarska 3, m. 1. zdg 6 253

Szofer - mechanik
2-letnia praktyka, dobrymi poleceniami poszukuje posady w miejscu. Oferty Kurier Poznański zdg 6 160

27. WOLNE MIEJSCA

Sekretarka
biegła w polskim i niemieckim z dobrymi świadectwami od zaraz. Odp. świadectw. wymagania i fotografie kierować Czapski. Os. p. Golina k. Jarocina. dz 23 652

Szofer
kaucja potrzebna do ciężarówki. Oferty podaniem wynagrodzenia odpisem świadectw i podaniem jaki dyplom do Kuriera Poznańskiego ng 46 782

Gospodyni
lub kucharka wiejska, uczciwa, sumienna, pracowita, religijna z dobrymi świadectwami potrzebna od 1. lub 15 lipca..

Majątność
Gutowo, poczta Radoszki, Pomorz. zdg 5 836

Magister (a)
farm. lub asystent (ka) potrzebny (a) od zaraz lub 1. 8. do Apteki Bydgoskiej. Referencje wiek. pensja do Kuriera Poznańskiego pod dz 23 640

Urzędnika
młodszego gospodarczego, kawalera, z 4-ro letnią praktyką, energicznego, poszukuje miejscowość wiejską, poczta Inowrocław. Zgłoszenia z podaniem warunków życiorysu i odpisami świadectw, których się nie zwraca, oraz powołaniem się na poważne referencje. dz 23 650

Magistra
farm. wpracowana, znajomość języka niemieckiego od 1 października potrzebna do apteki w Poznaniu. Zgłoszenia z podaniem warunków, referencji Kurier Poznański zdg 3 957

Młodego
rzutkiego kupca do samodzielnego prowadzenia składu mebli poszukuje, do objęcia 1 000.— zł. — Oferty Kurier Poznański zdg 6 085

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych potrzebna. Kaczorowa, Małeckiego 20. zdg 6 131

Fryzjerka
dzielną zaraz, stała. Marsz. Focha 77. zdg 6 123

Silny
chłopak do posyłek potrzebny. — Oferty Kurier Pozn. zdg 61 037

Biegła
młodsza ekspedientka rzeźnicka potrzebna. Adres Kurier Poznański zdg 6 109

Tokarz
metalni na prace wieczorowe poszukiwany. Wskaże Kurier Poznański zdg 6 106

Ekspedientka
rutynowana siła, branży papierniczej potrzebna. Zgłoszenia osobliście. Waclaw Appelbaum, Hurtownia artyk. piśmiennych, Wielka 11. zdg 6 100

Służąca
czysta uczciwa z poczciwymi. Ski-bińska, Górna Wilda 96, m. 10. zdg 6 076

Ekspedientka
fachowa, samodzielną potrzebna do składu cukierków z kaucja 500.— zł. Adres Kurier Poznański zdg 6 074

Pokojuowa
czysta, uczciwa, milego usposobienia potrzebna od zaraz lub 15. 7. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 060

Księgowy - korespondent
młodszy, potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw Kurier Poznański zdg 6 192

Praktykant biurowy
z ukończoną szkołą handlową, potrzebny. Zgłoszenia z odpisami świadectw Kurier Poznański zdg 6 193

Inteligentna
dobrym gotowaniem zaraz. — Wierzbiciec 55, m. 4. zdg 6 194

Samodzielną
do wszystkiego, kochająca dzieci na wyjazd Warszawy. Oferty Kurier Poznański zdg 6 145

Uczeń
potrzebny. Foto „Luna”. Stary Rynek 71. zdg 6 333/4

Krawcowa
na wieś zaraz 2,— zł warunkiem doby krój oraz referencje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 6 213

Wspólniczka
400.— zł piszaca na maszynie potrzebna. Oferty Kurier Poznański zdg 6 220

Fryzjerka
na stałe. Chwaliszewo 20. zdg 6 231

Stenotypistka
biegła conajmniej z 2-letnią praktyką poszukiwana. Zgłoszenia pisemne do Erge Motor, Poznań, Mylna 38. Pg 28 838-27, 13

Humor zagraniczny



Ostatnia deska ratunku.

— Stój, pan! Teraz przypomniałem sobie, że raz spisa- no na mnie jednostronny protokół i, że nie wolno mi dawać satysfakcji z bronią w rękę! (M)

(Die Musquete, Wiedeń).

Przedpłata na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośzeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośzeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potencznie 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przewidziane do godz. 10.45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiałem poświęcony danej uroczystości
Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24 35-25, 40-72, w niedziele święta i noca tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200-149